

Nr 33 (1021)
16 sierpnia 2023 r., rok XXIV
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta powiatu ryckiego



TWÓJ

TERMINARZ ROZGRYWEK
SEZON 2023/2024 - JESIEŃ:
V liga - A Klasa - B Klasa

STR 20

Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

Druhowie odeszli
na wieczną służbę



STR 6

W NUMERZE:

RYKI
Były wzruszenia, tort i dziesiątki podziękowań. Po 42 latach pracy na emeryturę przeszła Grażyna Łukasiewicz, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej

STR 2

DĘBLIN
Komplet publikacji lokalnego historyka trafił na półki dwóch miejskich bibliotek. Tadeusz Opieka przekazał nieodpłatnie dla mieszkańców swój literacki dorobek

STR 9



GM. RYKI
Kunszt uwitych wieńców i lokalne potrawy zachwyciły degustujących, a muzycni goście zapewnili dobrą zabawę do późnego wieczora. 13 sierpnia w radosnej atmosferze upłynęły dożynki gminy Ryki

STR 11

SPORT
Czarni Dęblin wygrali na wyjeździe 3:0 z Wodnikiem Uścimów i awansowali do III rundy Pucharu Polski, jako jedyna drużyna z powiatu ryckiego. Odpadły Ruch Ryki i Orleń Nowodwór

STR 23

PIELGRZYM W KLAPKACH ROBI FURORE W INTERNECIE

17-letni Szymon Sągol w tym roku po raz 11. dotarł z pielgrzymami do Częstochowy. Podczas postoju chwycił za gitarę. Film pojawił się w sieci. Jego wykonanie piosenki „Jezioro” zespołu Paradoks bije rekordy popularności!



STR 4

Złodziej samochodów i damskich torebek w rękach policji

Policjanci z Dęblina zatrzymali 22-latką, który ukradł dwa samochody oraz dwie damskie torebki z zawartością pieniędzy i dokumentów. Kryminalni odzyskali skradzione auta



STR 3

Trwa remont drogi powiatowej. Będzie bezpieczniej

3,5-kilometrowy odcinek drogi z Ryk w kierunku Rososzy zyska pobocza z kruszywa łamanego. Docelowo na jezdni pojawią się linie wzdłuż krawędzi

STR 3

Przykwa doceniła swoich bohaterów

Podczas klęsk żywiołowych, wypadków i innych zagrożeń służą wsparciem mieszkańcom własnego sołectwa i gminy. Teraz spotkała ich za to nagroda. Strażacy z Przykwy otrzymali nowy sztandar

STR 7

„DZIEŃ ZACZYNAŁAM Z BUKIETEM POLNYCH KWIATÓW”



Były wzruszenia, tort i dziesiątki podziękowań. Po 42 latach pracy na emeryturę przeszła Grażyna Łukasiewicz, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Rykach



Od początku sierpnia Grażyna Łukasiewicz jest szczęśliwą emerytką. W Ośrodku Pomocy Społecznej w Rykach spędziła 42 lata

Kilka miesięcy po zmianie siedziby Ośrodka Pomocy Społecznej, nastąpiła również zmiana dyrektora. Od 1 sierpnia Grażyna Łukasiewicz przeszła na emeryturę, a jej miejsce zajęła wieloletnia pracownica OPS, Jolanta Cichocka. Zapytaliśmy ustępującą dyrektora o próbę podsumowania czterech dekad spędzonych w urzędzie oraz o plany na przyszłość.

Co spowodowało, że 42 lata temu zdecydowała się Pani podjąć pracę w opiece społecznej?

Zawsze ciekawiła mnie praca związana z pomaganiem ludziom. Trudno powiedzieć, skąd się to u mnie wzięło, ale na pewno coś musiałam czuć do tego rodzaju pracy, gdyż przez wszystkie lata zawodowej aktywności tylko ją wykonywałam. Kiedy przyszedł do wydziału opieki, byłam zafascynowana tym, na czym ta praca polega. Zasmucał mnie tylko ogrom biedy, bo zaczęłam stopniowo poznawać środowisko. Ale mimo to wiedziałam, że poprzez wykorzystanie tego co oferuje państwo i dzięki profesjonalnej pomocy pracowników socjalnych, da się odmienić los ludzi znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych. I to dawało mi dużą satysfakcję, a nawet zachwyt, gdy zorientowałam się, jak bardzo może być ta pomoc skuteczna.

Rozpoczęła Pani pracę jeszcze w poprzednim ustroju politycznym. Jak wtedy wyglądały struktury urzędu opieki społecznej? Wtedy nie było jeszcze ośrodków pomocy społecznej. Istniały tylko wydziały opieki. Podlegaliśmy pod resort Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, a bezpośrednio pod Zespół Opieki Zdrowotnej. Nasze biura znajdowały się w budynku przychodni przy ul. Wyczółkowskiego, a kierownik wydziału miała swój gabinet w urzędzie miejskim. Dopiero od 1990 r., gdy powstały samorządy, z wydziałów opieki powstały Ośrodki Pomocy Społecznej i z przychodni przeszliśmy do urzędu miasta. Ale cały czas realizowaliśmy ustawę o pomocy społecznej.

Jak wobec tego wyglądała praca na samym początku Pani kariery zawodowej? Początkowo udzielanie pomocy miało dużo mniejszy zakres. Nacisk był położony na rozeznawanie rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, zdrowotnej oraz środowisk patologicznych. Kompetencje mieliśmy węższe.

Ale z czasem ośrodki pomocy zaczęły ewoluować... W miarę upływu lat sytuacja uległa zmianie. Pomoc rozszerzyła się na różne ob-

szary. Poza realizacją ustawy o pomocy społecznej zaczęliśmy realizować ustawę o świadczeniach rodzinnych, ustawę o dłużnikach alimentacyjnych, ustawę o stypendiach i zasiłkach szkolnych, Kartę Dużej Rodziny, prowadzenie Zespołu Interdyscyplinarnego oraz szereg programów i projektów rządowych, których co rok przybywa: Czyste powietrze, Posiłek w szkole i w domu, Program opieki wytchnieniowej, Opieka 75+, Korpus wsparcia seniorów, Program operacyjny pomoc żywnościowa, realizacja ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy, ustawy o dodatku osłonowym, ustawy o zwrocie podatku VAT dla odbiorców gazu ziemnego i wiele innych, których nie sposób wymienić. Wspomnę tylko o najnowszym naszym zadaniu do którego przystępujemy, to projekt: Polityka senioralna, który będzie obejmował 600 beneficjentów. Tak więc czeka nas ogromna praca.

W ostatnich ośmiu latach rząd przeznaczył na programy socjalne mnóstwo pieniędzy. Czy dało się odczuć efekty tej polityki?

Rzeczywiście, sytuacja zmieniła się bardzo. Do ośrodków pomocy społecznej popłynął duży transfer pieniędzy. Należy przyznać,

że ludzie, którzy chcą pracować, tę pracę mają i przy pomocy, jaką daje państwo, naprawdę nie można mówić o biedzie. Natomiast osoby, którym się nie chce pracować, zawsze będą narzekać, że nie ma pracy. Zmieniło się więc wszystko, także w naszej działalności. Jako ośrodek zajmujemy się bowiem obecnie nie tylko udzielaniem pomocy, ale i uaktywnianiem osób. Oczywiście nadal zdarzają się klienci roszczeniowi, którzy z pokolenia na pokolenie żyli z pomocy społecznej. Wiem o tym z obserwacji: kiedyś korzystali z pomocy rodzice, a teraz przychodzą dzieci. Z tym, że teraz takich przypadków jest znacznie mniej.

Czy pamięta Pani najtrudniejszy dzień w swojej pracy?

To zdarzyło się na samym początku. Zostałam przyjęta 1 grudnia, więc niedługo przed świętami. Nigdy nie zapomnę, gdy dzień przed Wigilią pojechaliśmy do jednej z rodzin, bo była konieczność odebrania dzieci. Strasznie to przeżyłam. Matka tych dzieci była bardzo chora, trzeba było ją natychmiast umieścić w szpitalu. A ojciec był uzależniony od alkoholu i w tym dniu był pod mocnym wpływem alkoholu. Ci małżonkowie mieli kilkanaścioro dzieci. Nie wiedzieliśmy, co z nimi zrobić. Umieszczenie na szybko w domu dziecka nie wchodziło w grę. W związku z tym podjęliśmy decyzję, razem z policją, by najpierw wezwać pogotowie do matki, a przy okazji sprawdzić, w jakim stanie są dzieci, czy nie są np. odwodnione, wygłodzone... To było okropne. Pamiętam, że dzieci strasznie płakały, a ich ojciec był wulgarny wobec nas. Ostatecznie szpital przyjął ich na badania na okres świąt. Wszystko to spowodowało, że miałam smutną Wigilię i święta, bo cały czas myślałam o tej rodzinie i tych dzieciach. Bardzo mi było ich szkoda.

Ale na pewno zdarzały się i dni radosne...

Tak, było ich bardzo wiele. Największą radością jest, kiedy człowiek widzi, że dana osoba przyjęła naszą pomoc i dzięki szeroko rozumianej pracy socjalnej prowadzonej przez pracownika socjalnego, w efekcie lepiej niż dotychczas urządziła sobie życie. Bo okazuje się, że nie trzeba tkwić z mężem przemocowcem, lecz się od niego odciąć i wynająć mieszkanie, że można znaleźć pracę, że jak nie można sobie poradzić z wychowaniem dzieci czy też z załatwieniem spraw urzędowych, to jest asystent rodziny, który pomoże lub inny specjalista, że jak trudno się dostać do lekarza, to pracownik socjalny znajdzie sposób, aby przyspieszyć wizytę itp. Pokazujemy, że można zawsze znaleźć wyjście z trudnej sytuacji. Widzimy na przykład czasem ojców samotnie wychowujących dzieci, i to też jest wielka radość patrzeć, jak oni sobie radzą. To pokazuje, że nasza praca nie jest bezowocna czy też bezużyteczna. Pomagamy też w inny sposób - mamy zatrudnionego psychologa i terapeutę i nasi klienci chętnie korzystają z jego porad. Jak sytuacja rodziny się poprawi i spotkamy się przypadkowo na ulicy, widzimy wdzięczność na twarzach i uśmiech. To nas bardzo cieszy.

Czy zdarzają się sytuacje, że osoby, którym się pomogło, w jakiś sposób odwdzięczają się za okazaną pomoc?

Wiele było takich przypadków. Osoby, które dzięki naszej pracy się uaktywniły i nie muszą już korzystać z pomocy społecznej i same funkcjonują na rynku, gdy tylko spotkają mnie lub innego naszego pracownika potrafią z daleka mówić lub wręcz krzyczeć z uśmiechem: „Dzień dobry”. I wiązuje się rozmowa. Pytamy, co u tej osoby słychać. Często słyszymy też słowa

podziękowań, gdy nasze rady okażą się skuteczne. Tak zdarzało się np. w sprawach opieki nad dziećmi w biedniejszych rodzinach. Rodzice obawiali się, gdy proponowaliśmy im posyłać dzieci na kolonie. Później, gdy już dzieci wróciły, ci rodzice dziękowali nam, że jednak to był dobry pomysł. Ale najbardziej rozczyłał mnie „mój wielbiciel” (tak nazwały go koleżanki z pracy), który zawsze co rano przynosił mi świeży bukiet polnych kwiatów. Czasem były włożone w butelkę, a czasem w inny pojemnik z wodą. Ale zawsze stały pod moimi drzwiami. To było bardzo miłe.

Jest Pani na emeryturze od dwóch tygodni. Czy nie żał Pani opuszczania stanowiska pracy i współpracowników? I jakie ma Pani plany na nowy okres życia?

Czuje, że się spełniłam się zawodowo, najpierw jako pracownik socjalny, później kierownik i dyrektor ośrodka pomocy społecznej. Tyle lat pracy mówi samo za siebie. Uważam, że trzeba wiedzieć, kiedy z klasą zejść ze sceny i to uczyniłam. Myślę, że mam zadowolenie z życia, które toczy się odpowiednim torem, a jeśli do tego dołączy się zdrowie, dobre relacje z najbliższymi będące dla mnie priorytetem oraz pogodę ducha i optymizm, to człowiek czuje się wartościowy. Więc w tej chwili chcę spokojnie pożyć, bez stresów, a dotychczasowa praca sporo stresu dostarczała. Więc plany to aktywny odpoczynek, spełnianie swoich pasji i hobby. Do nich należą treningi kondycyjne, jazda rowerem, hulajnogą, pływanie, jazda na nartach. Bardzo lubię taniec i podróże. Mam nadzieję, że teraz będę mogła w ten sposób się realizować. Do ośrodka mam niedaleko, więc koleżanki i kolegów będę odwiedzała.

Rozmawiał
Tomasz Kępka

TRWA REMONT DROGI POWIATOWEJ. BĘDZIE BEZPIECZNIEJ

3,5-kilometrowy odcinek drogi z Ryk w kierunku Rososzy zyska pobocza z kruszywa łamanego. Docelowo na jezdni pojawią się linie wzdłuż krawędzi jezdni

Wyremontowana blisko 20 lat temu droga powiatowa wymaga już interwencji służb drogowych. Na jej krawędziach daje się zauważyć popękany asfalt, a na pewnych odcinkach występują braki w poboczu. - *To może skutkować utratą przyczepności pojazdu po zjechaniu na zaniżone pobocze lub rozmięknięte z uwagi na brak odpowiedniego odprowadzenia wody z jezdni i skutkować wypadkiem* - zauważa Marcin Kostyra, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Rykach. Kilkanaście dni temu rozpoczęła się remont „powia-



3,5-kilometrowy odcinek drogi z Ryk w kierunku Rososzy zyska pobocza z kruszywa łamanego. Docelowo na jezdni pojawią się linie wzdłuż krawędzi jezdni

tówki”. Po obu stronach zostaną wykonane pobocza z kruszywa łamanego które wzmocnią krawędzie drogi zapobiegając pęknięciom i pozwolą odprowadzać w sposób prawidłowy wodę z jezdni do rowów przydrożnych. Remont pozytywnie wpłynie również na bezpieczeństwo osób poruszających się tym odcinkiem. Prace wykonuje Przed-

siębiorstwo Budowlano-Handlowo-Transportowe „PeZet-BUD” Piotr Zdun z Puław. Firma wygrała przetarg wyceniając swoje usługi na nieco ponad 336 tys. zł. Najdroższa była oferta spółki „Krusz - Mix” Wojciecha Chaba - 567,5 tys. zł. Do postępowania przetargowego przystąpiły też spółka LS Complex (388,5 tys. zł), firma „Ir-

kop” Ireneusz Ruszkiewicz (375,4 tys. zł) oraz spółka „Strabag” (441,3 tys. zł).

BĘDĄ PASY KRAWĘDZIOWE

Po zakończeniu remontu poboczy, powiat wymaluje pasy krawędziowe na odcinku drogi powiatowej z Ryk do Rososzy. - *Ruch na tej drodze jest bardzo duży.*

Pasy krawędziowe, oprócz wzmocnionych poboczy, dodatkowo zwiększą bezpieczeństwo kierowców - mówi Dariusz Szczygieski, starosta rycki. Obecnie wielu kierowców jadąc do Ryk, wybiera trasę „przez Zalesie”, gdyż tamta droga posiada pasy. Są one szczególnie pomocne po zmierzchu i podczas występowania mgieł. - *Na remontanym odcinku nie mogą być wymalowane pasy przez środek jezdni, bo droga ma tylko 5,5 metra szerokości. Jednak pasy krawędziowe znacznie poprawią komfort jazdy* - dodaje starosta.

84-latka potrzebowała pomocy

ZABIANKA 13 sierpnia 84-letnia kobieta potrzebowała pomocy. Seniorka upadła na chodnik i miała rany głowy oraz nosa. Strażacy udzielili poszkodowanej pomocy. Po dotarciu na miejsce karetki 84-latka trafiła pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego.

Pożar transformatora

GM. NOWODWÓR 9 sierpnia we Wrzosówce wybuchł pożar transformatora na słupie. Po dojechaniu na miejsce strażacy stwierdzili, że doszło do zwarcia na transformatorze i wypalenia się izolacji znajdujących się na przewodach elektrycznych.

Pożar prasy

OSZCZYWILK 8 sierpnia zapaliła się prasa rolnicza. Doszło do pożaru beli słomy, która znajdowała się w prasie rolującej. Pożar powstał od zatartego łożyska rolki. Maszyna znajdowała się na drodze. Pożar został ugaszony przed przybyciem strażaków przez osoby postronne.

Zakres robót

- korytowanie pobocza pod warstwy konstrukcyjne grubości 12 cm, na szerokość 1 m od krawędzi;
- profilowanie koryta wykopu wraz z zagęszczeniem dna;
- wykonanie warstw konstrukcyjnych pobocza z kruszywa łamanego;
- mechaniczne plantowanie istniejących poboczy.

Złodziej samochodów i damskich torebek w rękach policji

Policjanci z Dębłina zatrzymali 22-latkę, który ukradł dwa samochody oraz dwie damskie torebki z zawartością pieniędzy i dokumentów. Kryminalni odzyskali skradzione auta

Pod koniec lipca na terenie Dębłina doszło do kradzieży opla z prywatnej posesji. W wyniku pracy dęblińskich funkcjonariuszy miejsce przechowywania pojazdu zostało ustalone, a samochód wrócił do właściciela. Policjanci ustalili też sprawcę kradzieży, który przez jakiś czas ukrywał się przed nimi. Na początku sierpnia mundurowi z dęblińskiego komisariatu zatrzymali na terenie miasta sprawcę kradzieży - 22-letniego mieszkańca powiatu ryckiego. Jak się okazało, mężczyzna poruszał się oplem, który pod koniec lipca ukradł na terenie powiatu garwolińskiego. Tablice rejestracyjne pojazdu pochodziły z innego samochodu. 22-latek trafił do policyjnego aresztu, natomiast pojazd



Mundurowi zatrzymali w Dęblinie 22-letniego mieszkańca powiatu ryckiego. Jak się okazało, mężczyzna poruszał się oplem, który ukradł na terenie powiatu garwolińskiego

został zabezpieczony przez policjantów. Podczas przeszukiwania ujawniono w nim dodatkowo kilka sztuk tablic rejestracyjnych pochodzących z różnych pojazdów. - *W toku prowadzonych czynności ustalono, że oprócz dwóch pojazdów, 22-latek w połowie lipca dokonał w Dęblinie kradzieży dwóch torebek damskich*

wraz z dokumentami i pieniędzmi o łącznej wartości kilkuset złotych. Jak się okazało, pieniądze sobie zostawił, natomiast dokumenty i torebki wyrzucił w nieustalonym miejscu - informuje aspirant sztabowy Agnieszka Marchlak. - *22-letni mieszkaniec powiatu ryckiego został zatrzymany oraz zostały mu przedstawione zarzuty, do*

których się przyznał. Decyzją prokuratora zastosowano wobec niego dozór policji. Mężczyzna był już w przeszłości notowany za przestępstwa podobne. Teraz za swoje przewinienia odpowie przed sądem. Za popełnione czyny grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5 - dodaje rzecznik prasowy KPP Ryki.

Strażacy zdjęli kobiecie obrączkę

RYKI 13 sierpnia do siedziby Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej przyjechała kobieta, która prosiła o pomoc w usunię-

ciu obrączki z palca. Strażacy przy pomocy kleszczy do przecinania pierścionków usunęli obrączkę z opuchniętego palca poszkodowanej.

Stowarzyszenie Polska Republika Sąsiadów

Zespół inicjujący powołanie stowarzyszenia zaprasza do wstępowania w szeregi organizacji. Zapisy chętnych będą przyjmowane przez koordynatorów Artura Kuroskiego i Adama Strachotę w dniach 14-19 sierpnia: poniedziałek, środa i piątek w godz. 12:30 - 14:30

w Pizzeria 77, ul. 1 Maja 148, a we wtorek, czwartek i sobotę w kiosku Dywizjonu 303, przy ul. 15 Pułku Piechoty Wilków, na prawo od osiedla. Zapraszamy wszystkich sympatyków. „Kochaj sąsiadkę/sąsiada swego, bo nie będziesz miał lepszego”.

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie dla **dr. Dariusza Kołodziejka** za bardzo dobrą opiekę nad pacjentem

Zygmunt Miłoszem

składają siostry Zofia i Marianna z rodzinami

17-LETNI PIELGRZYM W KLAPKACH ROBI FURORE W INTERNECIE



Szymon Sągol w tym roku po raz 11. dotarł z pielgrzymami do Częstochowy. Podczas postoju chwycił za gitarę. Film pojawił się w sieci. Jego wykonanie piosenki „Jezioro” zespołu Paradoxs bije rekordy popularności!

Nastolatek z Kłoczewa na postoju w Łopusznie postanowił zaśpiewać. Zna słowa oraz chwyt do piosenki disco polo. Zaczął nieśmiało. Początkowo mało kto zwracał na niego uwagę. Obok ludzie stali w kolejce do pielęgniarek, które opatrywały rany po trudach całodziennego maszerowania do tronu Matki. Rozkręcił się, a wraz z nim osoby czekające na pomoc. Niektórzy podśpiewywali, inni tańczyli. Na koniec Szymon otrzymał brawa. Ktoś krzyknął „super!”. Po wrzuceniu filmu na Facebooka parafii NMP Matki Kościoła w Łukowie, zaczęło się. W chwili oddania tego numeru TG do druku, film miał już ponad 400 tys. wyświetleń!

HIT PODCZAS PARZENIA ZUPKI CHIŃSKIEJ

Jak zaczęła się historia z wykonaniem utworu zespołu Paradoxs? - Wraz z kolegą postanowiliśmy, że spróbujemy pośpiewać przy namiotach. Chcieliśmy umilić czas po całodziennym maszerowaniu. Gotowaliśmy wodę na zupkę chińską. Jak dobrze pamiętam, miał być to rosół. Gitarę trzymał brat z łącznika. Zapytałem, czy mogę ją pożyczyć. Zgodził się, ale miałem zagrać jedną piosenkę. W samochodzie siedział ksiądz z Łukowa. Zobaczył nas i powiedział, bym zagrał coś disco polo, gdyż lubi ten rodzaj muzyki - opowiada Szymon Sągol.

TELEFON ZWARIOWAŁ

17-latek nie spodziewał się takiego odzewu. - Pojawiło się multum informacji, telefonów. Mama mówiła, że co chwila ktoś komentuje moje wykonanie, dzwoni rodzina, znajomi. Fajnie, że dzięki temu ludzie zaczęli wchodzić



➤ Szymon przyznaje, że nie wyobraża sobie początku sierpnia bez pielgrzymowania. - Mam wrażenie, że cały rok czekam na ten moment, kiedy można wyruszyć do Częstochowy. To piękny czas. Cisza, spokój, modlitwa, chwila na przemyślenie swojego życia, poznanie nowych ludzi. Poznałem wiele bardzo fajnych osób. Dodatkowo próbuję wspomagać grupę swoim śpiewem i grą na instrumentach - mówi pątnik

na strony grup pielgrzymkowych. Być może kogoś to przekona do pójścia do Częstochowy - dodaje.

MUZYKA, BĘBNY

Za Szymonem jedenaście pielgrzymek. Początkowo maszerował do Częstochowy z mamą Anną. - Wcześniej chodziliśmy z grupą lubelską. Później z podlaską, trzy lata z grupą rycką, przed rokiem z Okrzeją, a teraz z grupą z Żelechowa. To nie był przypadkowy wybór. Z tymi ludźmi idzie się lepiej. Wszystkim towarzyszy świetna muzyka, bębny. Mam tutaj wielu znajomych, gdyż uczę się w technikum w Żelechowie - mówi 17-latek.

AŻ PRZYSZŁO NA ŚWIAT RODZEŃSTWO

Sągol nie pamięta swojej pierwszej pielgrzymki. - Byłem za mały, by mieć to w głowie. Zapewne trochę szedłem, a trochę jechałem w wózku. Nie wyobrażam sobie mamy, która musiała ciągnąć wózek przez tyle kilometrów. Od czterech lat mama nie idzie w pielgrzymce, gdyż na świat przyszło moje rodzeństwo: bliźniaki: Ignacy i Alicja. Od trzech lat pielgrzymuję z młodszym o 4 lata bratem Adamem - dodaje.

PIĘKNY CZAS

Szymon przyznaje, że nie wyobraża sobie początku sierpnia bez pielgrzymowania. - Mam wrażenie, że cały rok czekam na ten moment, kiedy można wyruszyć do Częstochowy. To piękny czas.



➤ Widać po oczach, że chłopak kocha muzykę. Ma ładny wokół, a do tego ciekawą manierę głosu. W tym wszystkim czuć kulturę. Zaśpiewał utwór, który lubię. Trzymam za niego kciuki - ocenia młodego wykonawcę Karol Zawrotniak, lider zespołu Defis

Cisza, spokój, modlitwa, chwila na przemyślenie swojego życia, poznanie nowych ludzi. Poznałem wiele bardzo fajnych osób. Dodatkowo próbuję wspomagać grupę swoim śpiewem i grą na instrumentach - mówi nasz rozmówca.

KOLEGA, ZNAJOMY, BRAT

Nastolatek nie ukrywa, że namawia wiele osób, by spróbowały pielgrzymki. - W tym roku starałem się i teraz mój kolega z sąsiedniej szkoły wybrał się do Częstochowy, kolejny znajomy, brat cioteczny. Mówiłem im, że to nie boli, a jak pójść raz, za rok również będą uczestniczyć w tym wydarzeniu. To bardzo fajne przeżycie. Szkoda, że niektórzy nie chcą nawet spróbować - zauważa.

OBUDZIŁ PSA

Szymon, mimo młodego

wieku, jest doświadczonym pątnikiem. - Dopiero trzy lata temu wyskoczył mi pierwszy bąbel. Wcześniej pielgrzymki przechodziłem bez większych kontuzji. Teraz pojawił się problem z kostką, ale zacisnąłem zęby i doszedłem - opowiada. - Jednej nocy musiałem pójść za potrzebą. Było ciemno na polu namiotowym. Zaczepiłem o śledzia i obudziłem psa, który zaczął szczekać. Przestraszyłem się i pędem wróciłem do namiotu - śmieje się.

ZABRAKŁO ODWAGI

- Mieliliśmy przystanek w Czarnolesie. Rozbiliśmy namiot tuż przy jakimś zakładzie. Los chciał, że w nocy odbywała się tam rocznica ślubu. Było bardzo głośno. Postanowiliśmy wspiąć się po workach z nawozem na taras, by uczestniczyć w święcie, ale nikomu nie starczyło odwagi - dodaje.

GITARA KOLEGI MAMY

Muzyka w życiu Szymona pojawiła się na... pielgrzymce. - W Mirowie słyszałem bębny, które pięknie brzmiały podczas pieśni. Postanowiłem, że kupię sobie podobne. Chciałem nauczyć się grać, by móc zabrać je na pielgrzymkę. Próbowałem w domu. Mama i tata motywowali mnie, ale początkowo nie wychodziło. Opuściłem sobie. Mam o cztery lata młodszego brata. Jeździł na naukę gry, ale zrezygnował. Gitara pożyczona przez mamę od kolegi z pracy stała w kącie, kurzyła się. Trzy lata temu stwierdziłem, że nauczę



➤ Szymon Sągol na postoju w Łopusznie postanowił zaśpiewać. - Wraz z kolegą chcieliśmy umilić czas po całodziennym maszerowaniu - mówi 17-latek z Kłoczewa

się grać. Był to czas koronawirusa. Byliśmy pozamykani w domach. Miałem naukę zdalną - opowiada.

ZAPROSZENIE PODCZAS PIELGRZYMKI

17-latek już po trzech tygodniach zagrał pierwszy utwór. - Brakowało płynnych przejść, ale z każdym dniem robiłem postępy. Po trzech miesiącach było dużo lepiej. Poszedłem na pielgrzymkę. Na niej usłyszał mnie basista zespołu. Zaprosił mnie na próbę. Grałem podczas wesela, uroczystości. Współpracę zakończyłem na miesiąc przed pielgrzymką.

MASZERUJE W KLAPKACH

Szymon zakończył kolejną pielgrzymkę w życiu. Już nie może doczekać się kolejnej. - Polecam wszystkim i zapraszam - zachęca. Co ciekawe, 17-latek maszeruje w... klapkach. Dlaczego? - Kiedyś zobaczyłem księdza, który szedł w klapkach. Spróbowałem. W tym roku miałem na nogach buty firmy Kappa. Wiele ludzi pyta mnie, dlaczego w klapkach? To najwygodniejsze obuwie - kończy.

Mateusz Polynka

Kłoczewianin otrzymał na Facebooku ponad 6000 reakcji i ponad 300 komentarzy

Oto kilka z nich:

„Przepięknienie. Super głos i talent. Miło słuchać. Oby więcej takiej młodzieży”
„Brawo. Piękne wykonanie i piękny głos. Rób swoje chłopaku”
„Wspaniałe wykonanie”
„Świetnie”
„Masz super głos”
„Fajnie się tego słucha! Lepsza wersja niż oryginał”
„Fajny i utalentowany z Ciebie młody człowiek. Pozdrawiam”
„Masz talent chłopaku! Idź w muzykę”
„Piękny głos. Czekamy na więcej utworów”

Sam Szymon napisał: Nie wiedziałem, że siebie tu zobaczę. Bardzo mi miło. Wspaniały wieczór

ZOBACZ PIOSENKĘ

Na stronie www.turyki.pl oraz www.tudeblin.pl można znaleźć piosenkę, o której piszemy w artykule w wykonaniu Szymona Sągola. Polecamy!

Ryki
ul. Warszawska 5

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
niedz. handlowa 9⁰⁰ - 20⁰⁰

Nowodwór 69 B

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedz. handlowa 8⁰⁰ - 20⁰⁰



HIT TV

JESTEM z POLSKI

Pierś z kurczaka ze skórą

1 kg

z APLIKACJĄ

11⁹⁹

Limit 3 kg/aplikacja

bez aplikacji: 13⁹⁹

~~21,99~~

LAVAZZA

QUALITÀ ORO

PERFECT SYMPHONY

LAVAZZA

QUALITÀ ORO

PERFECT SYMPHONY

Kawa mielona, ziarnista Lavazza Qualità Oro*

250 g; 67,96 zł/kg (z aplikacją)

Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 17,99 zł

z APLIKACJĄ

16⁹⁹

Limit 2 szt./aplikacja

bez aplikacji: 17⁹⁹

71,96 zł/kg

Boczek wieprzowy bez żeber

1 kg

z APLIKACJĄ

14⁹⁹

Limit 3 kg/aplikacja

bez aplikacji: 15⁹⁹

~~19,99~~

Płyn do naczyń Ludwik

900 g; wszystkie rodzaje; 4,99 zł/kg (przy zakupie 2 szt. z aplikacją)

Przy zakupie 1 szt. – 7,19 zł (7,99 zł/kg)

z APLIKACJĄ

4⁴⁹ /szt.

przy zakupie 2 szt.

bez aplikacji: 4⁹⁹ /szt.

przy zakupie 2 szt.

5,55 zł/kg (przy zakupie 2 szt.)

Olej Kujawski

1 l

Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 9,49 zł

EKSTRA CENY

6⁹⁹

Kiełbasa toruńska extra

Madej & Wróbel; 19,90 zł/kg

EKSTRA CENY

1⁹⁹ /100 g

~~2,69~~

Makaron Lubella*

400 g; wszystkie rodzaje; 8,75 zł/kg (przy zakupie 2 szt.)

Przy zakupie 1 szt. – 5,19 zł (12,98 zł/kg)

kup 2 za 7 zł

3⁵⁰ /szt.

przy zakupie 2 szt.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

Piwo Warka

500 ml; puszka; standard; 5,58 zł/l (przy zakupie 4-paka)

Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 3,49 zł/puszka

przy zakupie 4-paka

2⁷⁹ /puszka

Oferta obowiązuje od 17 do 23.08.2023 r.

Przekreślona cena oznacza cenę sprzed obniżki - dla towarów łatwo psujących się i z krótkim terminem przydatności, między innymi takich jak mięso, warzywa, owoce, przy czym jest to najniższa cena jaka wystąpiła przed zastosowaniem obniżek, w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Określenie „Najniższa cena z ostatnich 30 dni” jest stosowane w przypadku towarów innych niż łatwo psujące lub z krótkim terminem przydatności – cena ta jest najniższą ceną jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

eprasa.pl 47ad8b8882

Straży poświęcił niemal całe życie

Przez dekady służył jednostce piastując wysokie funkcje w zarządzie, za co niejednokrotnie otrzymywał medale i odznaczenia. 5 sierpnia, w wieku 92 lat, zmarł jeden z najstarszych druhów Ochotniczej Straży Pożarnej w Rykach

Zygmunt Miłosz należał do pokolenia urodzonego przed drugą wojną światową. Dlatego zanim wstąpił do straży, zdążył doświadczyć bestialstwa Niemców, jakiego dopuścili się w czasie agresji w 1939 roku i podczas okupacji. Swoje przeżycia z tamtego okresu pan Zygmunt przed dwoma laty dwukrotnie opowiadał naszej redakcji.

PLAKAŁ NA WIDOK PŁONĄCYCH RYK

Dzieciństwo Zygmunt Miłosz spędził na ul. Królewskiej i tu zastała go wojna. W jego rodzinnym domu, w pierwszych dniach września zatrzymali się polscy żołnierze. - *Nocowali na łączce za domem* wspominał przed laty.



■ Zygmunt Miłosz był wieloletnim, cenionym działaczem ryckiej OSP. Przeżył 92 lata

Odchodząc przestrzegli Miłoszów przed bombardowaniem miasta i dzięki temu co kosztowniejsze rzeczy rodzinie udało się wywieźć zanim doszło do najgorszego. Płonące od bomb Ryki pan Zygmunt widział z rodzin-

nego pola przy ul. Młynarskiej. - *Nie zapomnę tego nigdy. Oboje z mamą płakaliśmy* - zwierzał się naszej redakcji. Jak się okazało, wśród objętych pożogą domów był i ten Miłoszów. Ale nie zapalił się od razu od bomby.

Pierwszym winowajcą był piorun, który uderzył w stodołę sąsiada. Łunę zobaczył niemiecki pilot i dopiero wtedy zrzucił bombę, a ogień rozniósł się na posesję Miłoszów. Spłonęło wszystko. - *Ocalała tylko wialnia, kierat i to, co udało się wywieźć na pole* - opowiadał Miłosz. Kolejne tygodnie rodzina spędziła właśnie na polu, nocując pod gołym niebem. Rolę dachu nad głową pełniły konary grusz. Dopiero późną jesienią Miłoszowie przenieśli się na Górną, do domu ciotki pana Zygmunta. Zaś w kolejnym roku rodzina zaczęła budować nowy dom przy dzisiejszej ul. Młynarskiej.

OD MŁODOŚCI W OCHOTNICZEJ STRAŻY

Wiedząc, co to znaczy stracić dom i dobytek, pan Zygmunt niedługo po zakończeniu wojny zapisał się do ochotniczej straży. Był wtedy rok 1948. Z tamtego czasu i lat późniejszych dobrze pamięta młodszego kolegę Eugeniusz Zajac (przed wojną niedaleki sąsiad z Ryk Królewskich). - *Przystąpił do straży w mło-*

dym wieku. Ja też wtedy się zapisywałem i razem służyliśmy. Był bardzo dobrym człowiekiem i solidnym strażakiem, można było na nim polegać. Na akcje gąśnicze nie często jeździł, ale za to aktywnie działał w innych zadaniach, np. w uroczystościach i przy wyjazdach na przeglądy orkiestr dętych. Później, gdy byłem prezesem, przez 33 lata (1978-2011) pełnił funkcję sekretarza, a następnie skarbnika naszej OSP - zauważa Zajac.

Straż nie wypełniła jednak całego życia panu Zygmuntovi. Wykonywał też i inne zajęcia. Niedługo po wojnie prowadził skup mleka, a po śmierci rodziców, zajął się sadownictwem. - *To było całe gospodarstwo ogrodnicze, zajmował się nim z żoną. Najpierw przez wiele lat hodowali jabłonie, a później dosadzili jeszcze wiśnie* - zauważa dawny, wieloletni prezes OSP Ryki.

Z NAJWYŻSZĄ ZWIĄZKOWĄ ODZNAKĄ

W jednostce druh Zygmunt wysłużył 75 lat. Obserwował zmiany pokoleniowe i młodszych strażaków. Ci cenili sobie starszego kole-

gę. - *Swoje funkcyjne obowiązkami druha Zygmunt Miłosz zawsze wykonywał bardzo rzetelnie i z wzorowym zaangażowaniem. Zawsze z chęcią uczestniczył w pracach społecznych wykonywanych na rzecz OSP oraz społeczeństwa naszego miasta. W uznaniu jego długoletniej działalności i zasług, walne zebranie OSP w Rykach nadało panu Zygmuntovi tytuł Honorowego Członka naszej jednostki -* zauważa Marek Wójcicki, obecny prezes OSP Ryki.

Nie był to jedyny gest nagradzający zaangażowanie wieloletniego druha. Za wzorową, społeczną działalność otrzymał bowiem także m.in.: Złoty Znak Związku OSP Rzeczypospolitej Polskiej (najwyższe strażackie odznaczenie związkowe), Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza, złoty i srebrny medal „Za zasługi dla pożarnictwa” oraz odznakę Strażak Wzorowy i Odznakę Związku OSP za 70 lat wysługi.

Druhowie pamiętali o swoim starszym koledze także w dniu pogrzebu. 8 sierpnia przewieźli trumnę z jego ciałem na ławecie do kaplicy cmentarnej i pełnili wartę podczas mszy.

Tomasz Kępka

Służba w straży była zaszczytem

Garnął się do działania nawet, gdy brakowało mu sił i zdrowia. Dla młodych był przykładem, a dla starszych przyciągał. W tragicznym wypadku zginął jeden z najstarszych druhów Ochotniczej Straży Pożarnej w Swatach

Marian Głodek za kilka tygodni skończyłby 77 lat. Cieszył się tym, że mimo wieku i choroby (w 2010 r. przeszedł udar), mógł jeszcze udzielać się społecznie. Niestety 5 sierpnia jego życie zostało przerwane w niespodziewany, dramatyczny sposób. Wybuch butli gazowej spowodował śmierć. Bliskim wciąż trudno jest pogodzić się z odejściem pana Mariana. Choć nie pozostawił żony i dzieci, żałuje go dalsza rodzina. - *Bardzo to przeżyłam zwłaszcza, że zginął w takich okolicznościach i nie miał znikąd pomocy* - przyznaje Halina Kornas, krewna i opiekunka zmarłego.



■ Ostatni medal za swoją służbę dla jednostki w Swatach druh Marian Głodek otrzymał podczas uroczystości w ubiegłym roku. Zmarł 5 sierpnia w wieku 76 lat

CHCIAŁ BYĆ PRZYKŁADEM

Pan Marian zapisał się do OSP w młodych latach. Ochotniczą służbę łączył z pracą zawodową. Pracował w drogownictwie. Przez

lata służby zaskarbił sobie zaufanie i szacunek strażackiej społeczności. Sam też stawiał sobie straż zawsze na wiodącym miejscu. - *Wujek był dumny ze swojej służby. Chętnie jeździł na zebraniach*

i uroczystości, na które lubił się elegancko ubrać i wyszykować. Ważniejsze wydarzenia były dla niego wielkim przeżyciem. Podobnie przeżywał odejście któregoś ze strażaków. Dbał też o to, by być dobrze postrzeganym przez młodych. Chciał być dla nich przykładem i przebywać z nimi - zauważa pani Halina. Takie podejście do obowiązków strażackich doceniały władze jednostki i sami strażacy. Dobitnym tego wyrazem było przyznanie Marianowi Głódkowi w 2022 r. złotego medalu zasługi. Zdaniem prezesa OSP, zasłużył sobie na to. - *Można było na nim polegać. Pomagał, jak tylko mógł. Był przez wszystkich lubiany, nie ubliżył nikomu i nikt nie powiedziałby o nim złego słowa. Po prostu: człowiek do rany przyłóż -* przyznaje Paweł Kawka.

MOTOCYKLE I FOTOGRAFIA

W życiu prywatnym Marian Głodek był cichym, spokojnym człowiekiem, samotnikiem. Mieszkał sam, ale nie stronił od towarzysztwa. - *Lubił*

odwiedzać kolegów. Oni też do niego przychodzili - oznajmia krewna zmarłego. Miał też swoje pasje. Pierwszą były motocykle. - *Pamiętam, że interesował się nimi i sam je posiadał* - zauważa Kornas. Drugim hobby było fotografowanie. - *Słynął w Swatach z robienia zdjęć. Zawsze na uroczystościach, czy imprezach miał ze sobą aparat fotograficzny -* zaznacza prezes OSP.

W ostatnich latach w realizowaniu pasji przeszkodziła panu Marianowi choroba. Walczył ze skutkami udaru z sukcesami, ale z czasem pojawiały się kolejne uciążliwości. Nie załamywał się tym jednak. Rodzina zapamiętała go jako pogodnego człowieka, wciąż otwartego na spotkania i rozmowy. - *Był najstarszym w naszej rodzinie. Więc opowiadał nam o dawnych czasach, potrafił wspomóc też cenną radą -* przyznaje krewna pana Mariana.

STARAŁ SIĘ BYĆ SAMODZIELNY

Opiekunka Mariana Głódka nie kryje smutku po stracie

krewnego. - *Odwiedzałam go raz w tygodniu. To było zawsze w soboty, więc widzieliśmy się z wujkiem ostatni raz tydzień przed jego śmiercią. W ciągu tygodnia tylko dzwonił do siebie. Jak trzeba było, robiłam mu zakupy, załatwiałam jakieś sprawy. Ale nie zasypywał nas swoimi problemami. Starał się być samodzielnym -* oznajmia Halina Kornas. - *Teraz zrobiło się smutno. Przykro patrzeć na jego pusty dom. Tęsknię za spotkaniami z nim -* dodaje krewna. Brak wieloletniego, sprawdzonego druha odczuwają i strażacy. Na nich też odejście pana Mariana wywarło wrażenie. Zasłużonego i zmarłego w tak tragicznych okolicznościach kolegę pożegnali w należyty sposób. - *Jako jednostka odebraliśmy urnę z prochami druha Mariana, trzymaliśmy przy niej wartę podczas mszy pogrzebowej i mieliśmy jego zdjęcie. Na koniec towarzyszyliśmy mu w ostatniej drodze -* oznajmia prezes Kawka.

Tomasz Kępka

PRZYKWA DOCENIŁA SWOICH BOHATERÓW

»
Podczas klęsk żywiołowych, wypadków i innych zagrożeń służą wsparciem mieszkańcom własnego sołectwa i gminy. Teraz spotkała ich za to nagroda. Strażacy z Przykwy otrzymali nowy sztandar

Od jednostce w ciągu ostatnich lat można usłyszeć wiele pozytywnych komentarzy. Pod względem wyszkolenia tutejsi druhowie nie mają sobie równych, zdobywając regularnie najwyższe noty na zawodach sportowo-pożarniczych. Ochotnicza straż w Przykwy, jako jedna z niewielu w gminie, może pochwalić się też solidną, liczącą 24 osoby Młodzieżową Drużyną Pożarniczą. A wyremontowane w nowoczesnym stylu wnętrza remizy świadczą najlepiej o porządku i aspiracjach tutejszych strażaków. Wszystko to sprawiło, że przypadający na ten rok jubileusz 70-lecia istnienia OSP mógł być świętowany ze szczególną dumą.

PIERWSI W KAŻDEJ SYTUACJI

W intencji wszystkich druhów, jacy przez siedem dekad tworzyli jednostkę OSP Przykwa oraz za zmarłych strażaków, 13 sierpnia na placu przed remizą została odprawiona Msza św. Niebezpieczną, ale potrzebną służbę docenił podczas homilii proboszcz parafii Kłoczew. - To niezwykła misja. W każdej sytuacji jesteście jako pierwsi. Stykacie się z różnego rodzaju kataklizmami, z ogniem niszczącym wszystko. Wiemy, że jest on przejawem zła, którego źródłem jest szatan. Wy stajecie przeciw temu złu, aby go zwyciężyć, aby przynieść ludziom pomoc, ratunek, wybawienie. Dokonujecie tego niezależnie od stanu ducha danego człowieka. Stajecie w ten sposób przy Chrystusie i odkrywacie Jego wezwanie - przekonywał ks. dr Piotr Paćkowski. Najważniejszym elementem uroczystości było nadanie jednostce nowego sztandaru. Ufundowali go mieszkańcy Przykwy, a w ich imieniu wręczył go prezesowi OSP, Marcinowi Lipcowi, sołtys miejscowości, Sylwester Pacek. Nowa chorągiew zastąpiła dotychczasową, nadaną 30 lat



Nowy sztandar prezes OSP, Marcin Lipiec przyjął z należną czcią. Chorągiew ufundowali mieszkańcy sołectwa Przykwa

temu. Sama zaś jednostka została uhonorowana srebrnym medalem „Za zasługi dla województwa lubelskiego”. Podobne wyróżnienia za poświęcenie i długoletnią służbę przyjęło łącznie kilkudziesięciu zasłużonych druhów.

UHONOROWANIE BOHATERÓW

Odznaczonym jednostce i druhom pogratulował go gospodarz gminy i członek zarządu oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP w Lublinie. - Rozpoczęta przed laty działalność tej jednostki służyła i służy mieszkańcom Przykwy, ale i wszystkim mieszkańcom gminy. Zaangażowanie prezesa i druhów sprawia, że ta OSP jest jedną z najprężniej działających organizacji. Świętując dziś z wami jubileusz, składam w imieniu prezesa zarządu oddziału powiatowego słowa podziękowania dla wszystkich druhów za wasze działania, które przyczyniły się do rozwoju jednostki. Niech ta uroczystość będzie okazją do wspomnień, podsumowań i zamierzeń na przyszłość - akcentował Zenon Stefanowski. Znaczenie otrzymania nowego sztandaru podkreśliła zastępca komendanta powiatowego PSP w Rykach. - Jest to uhonorowanie bohaterów służących lokalnej społeczności, gminie i powiatowi. Sztandar gromadzi i jednoczy ludzi wyjątkowych, ludzi, którzy na dźwięk syreny strażackiej biegną do remizy, gotowi oddać drugiemu człowiekowi to, co mają najcenniejsze, swoje życie. Pragnę wyrazić ogromny szacunek oraz podziękować za to,

że zawsze możemy na was liczyć w każdej sytuacji - przemawiała bryg. Monika Ryciak.

JEDNOSTKA DZIAŁA PRĘŻNIE

Siedemdziesiąt lat funkcjonowania jednostki to także duma dla samych strażaków. - Święto przebiegło zgodnie z naszymi oczekiwaniami. Jestem wdzięczny tym, którzy nam pomagali. Cieszę się, że mam takie wsparcie, że nie jestem w tym wszystkim osamotniony. To wszystko jest dla mnie kołem zamachowym i motywacją, by działać dalej. Chciałbym, żeby nasza jednostka rozwijała się i promowała naszą małą miejscowość - mówi Marcin Lipiec, prezes jednostki.



Specjalny dyplom za 33 lata służby w jednostce otrzymał skarbnik Franciszek Prządka. - To wielka satysfakcja, że po latach nadal mnie doceniają za pracę społeczną. Nasza jednostka działa prężnie i chciałbym w niej nadal służyć, o ile tylko zdrowie pozwoli - mówi wyróżniony strażak

Ambicji strażakom nie brakuje patrząc chociażby przez pryzmat ich dokonań.

Medale, odznaczenia, dyplomy

Srebrny medal za usługi: Marcin Lipiec, Gabriel Parzyszek

Braźowy medal za usługi: Andrzej Lipiec, Marcin Kurant, Mariusz Szymański, Bartosz Głodek, Rafał Prokopek, Piotr Kurant, Kamil Kurant, Andrzej Storczyk, Arkadiusz Bernaciak, Cezary Walasek, Grzegorz Prządka

Braźowa odznaka za usługi: Ryszard Lipiec, Tadeusz Szczotka Odznaka „Strażak Wzorowy”: Mariusz Szymański, Andrzej Storczyk, Piotr Kurant, Daniel Filipek

Odznaka za wysługę 10 lat: Anna Filipek, Marzena Lipiec, Marta Żak, Arkadiusz Bernaciak, Kamil Kurant, Marcin Kurant, Piotr Kurant, Andrzej Lipiec, Rafał Prokopek, Grzegorz Prządka, Mariusz Szymański, Cezary Walasek

Odznaka za wysługę 20 lat: Daniel Filipek, Mariusz Kaliński, Sebastian Lipiec, Tomasz Lipiec, Andrzej Lipiec

Odznaka za wysługę 25 lat: Dariusz Dębek, Krzysztof Nowaczyk

Odznaka za wysługę 30 lat: Marek Filipek, Witold Kryczka, Ryszard Lipiec, Franciszek Prządka, Andrzej Seroczyński
Odznaka za wysługę 35 lat: Ryszard Filipek, Ryszard Prokopek, Roman Sycha, Andrzej Szymański

Odznaka za wysługę 40 lat: Franciszek Filipek, Tadeusz Konopka, Sylwester Parzyszek, Tadeusz Syroczyński, Adam Szpadzik

Odznaka za wysługę 45 lat: Jan Dębek, Bogdan Kaliński

Odznaka za wysługę 50 lat: Stanisław Dębek, Tadeusz Szczotka, Jerzy Głowienka

Braźowa odznaka MDP: Olga Filipek, Diana Filipek, Kinga Filipek, Damian Lipiec, Jakub Kaliński

Dyplom w dowód uznania za 33 lat służby: Franciszek Prządka



Podczas uroczystości nie zabrakło odznaczeń dla najbardziej wyróżniających się druhów



W uznaniu zasług dla województwa lubelskiego jednostka została odznaczona srebrnym medalem. Przypiął go do sztandaru członek zarządu oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP w Lublinie, wójt Kłoczewa, Zenon Stefanowski

Dobrze o tym wiedzą najstarsi druhowie, a do takich należy Tadeusz Szczotka. - Od początku działaliśmy prężnie. W pierwszych latach zapisanych było około 60 strażaków. Mieliśmy duże frekwencje na zebraniach, a odbywały się one często, bo co piątek. Tak samo wiele osób przychodziło na czynny społeczny - zauważa pan Tadeusz i przypomina główne osiągnięcia. - Zdobychaliśmy wysokie miejsca w konkurencjach bojowych.

Dwa razy uczestniczyliśmy w zawodach na szczeblu wojewódzkim w Siedlcach. Byłem wtedy dowódcą naszej sekcji - wspomina Szczotka. Strażacy nie chcą jednak spoczywać na laurach i myśleć o kolejnych wyzwaniach. Tymi w najbliższym czasie będzie obrona pierwszego miejsca na zawodach powiatowych, a z inwestycji zakup nowego wozu bojowego i termomodernizacja remizy.

Tomasz Kępka

Zaczęło się od pożaru szkoły

Ochotnicza Straż Pożarna w Przykwy powstała w 1953 r. O takiej decyzji mieszkańców zdecydowała katastrofa. Zapalił się wówczas dach budynku szkoły. Po tym wydarzeniu, we wrześniu tego samego roku odbyło się pierwsze zebranie, podczas którego wyłoniono zarząd OSP. Na czele jednostki stanął komendant, Tadeusz Filipek. Jego zastępcami zostali: Stanisław Łubianka i Henryk Konopka. Na sekretarza był wybrany Henryk Filipek, na skarbnika Roman Jędrzych, a na gospodarza - Franciszek Pacek. Już po roku straż nabyła z demobilu w Warszawie pierwszy samochód bojowy, kolejny (star 26) druhowie otrzymali po kilku nastu latach. Natomiast w 1986 r. zaczęła się budowa dużej sali, która została oddana do użytku w 1989 r. Pierwszy okres działalności, z okazji 40-lecia jednostki, w 1993 r. mieszkańcy nagrodzili fundując druhom nowy sztandar. Dalsze inwestycje przyszły w 1995 r. Przy pomocy urzędu

gminy w Kłoczewie jednostka zakupiła samochód star 266 z komendy wojewódzkiej policji, który służy w Przykwy do dziś. W 2000 r. rozpoczęła się budowa małej sali tanecznej, która została ukończona po dwóch latach. Z kolei w 2005 r. udało się zbudować garaż na samochód i zakupić chłodnię z przeznaczeniem na wesela. Ostatnie inwestycje straży polegały na gruntownym remoncie wozu bojowego (2014 r.), wykonaniu placu zabaw przy remizie (2018) oraz remoncie wnętrza i budowie ogrodu (2022). Obecnie do OSP należy 86 strażaków, w tym 24 członków MDP. Prezesem jest Marcin Lipiec. A zarząd tworzą jeszcze: Arkadiusz Bernaciak (zastępca prezesa), Andrzej Lipiec (naczelnik), Marcin Kurant (wicenaczelnik), Franciszek Prządka (skarbnik), Cezary Walasek (sekretarz), Andrzej Storczyk (gospodarz), Andrzej Szymański (przewodniczący komisji rewizyjnej), Grzegorz Prządka, Piotr Kurant (członkowie komisji rewizyjnej).

BEZPIECZNIE I WESOŁO W OSZCZYWILKU

»
Specjalnie dla dzieci przyjechał policyjny radiowóz. 2 sierpnia do Oszczywilka zawitała sportowa środa

Słoneczne popołudnie sprzyjało aktywnemu wypoczynkowi na świeżym powietrzu. Patrząc na ilość dzieci i ich rodziców można śmiało powiedzieć, że był to jeden z bardziej obleganych pikników organizowanych przez rycki ośrodek kultury.

Organizatorzy zadbali o szerokie spektrum atrakcji. Wśród najpopularniejszych rozrywek dominowała dmuchana zjeżdżalnia. Dzieci chętnie korzystały z moż-



✚ Zaangażowanie koła gospodyń w Oszczywilku oraz instruktorek CKiS sprawiło, że na plac szkolny przybyło dziesiątki dzieci

liwości malowania twarzy. Wielu uczestników wzięło też udział w grach i zabawach sprawnościowych. Śmiałkowicie zmierzli się w kręceniu talerzami na kij-

ku, przeciąganiu liny i kręceniu obręczą hula-hop, a w międzyczasie tańczyli razem z instruktorkami: Moniką Szymańską i Anną Wojdat. Sukces pikniku był także

udziałem koła gospodyń z Oszczywilka. Panie specjalnie na tę okazję wykorzystały pozyskany niedawno sprzęt ze środków Funduszu Sprawiedliwości. - Miały-



✚ Tradycyjnie oblegana była dmuchana zjeżdżalnia. Na zdjęciu Gabrysia i Zuzia. Dziewczynki kilkakrotnie odważyły się zjechać z góry na dół

śmy przyznane 2 tys. zł. Kupiliśmy lodówkę i gofrownicę. Cieszy nas zwłaszcza lodówka, bo własnej nie posiadaliśmy. A dziś przydały się gofrownice, by smażyć

dzieciom gofry. Oprócz tego częstujemy je napojami, lemoniadą i słodkościami - mówi Krystyna Iwanek, przewodnicząca KGW.

Tomasz Kępka



✚ Alicja i Natalia odważyły się wsiąść do policyjnego radiowozu. Jak przyznały, do tej pory nie widziały takiego wozu od środka



✚ Na piknikach z CKiS nieodłączną atrakcją jest malowanie twarzy. Kolorowy tatuaż zrobiła sobie m.in. Natalka Graczyk. Na plac przed szkołą przyszła z mamą Ewą



✚ Z najmłodszymi dziećmi musieli być rodzice. Na zdjęciu Piotr Stachurski z córką Zosią. - Byliśmy na zjeżdżalni i w bufecie, tańczyliśmy. Uważam, że takie wydarzenia to fajny pomysł - mówi pan Piotr

Wodne atrakcje i nie tylko

Strażacy zafundowali dzieciom kurtynę wodną, a instruktorki moc zabawy. 4 sierpnia odbył się piknik wakacyjny w Chrustnym

Zespół pracowników Centrum Kultury i Sportu odwiedził najmłodszych mieszkańców wioski w piątek. Mocny, a jednocześnie mokry akcent spotkania w plenerze zafundowali miejscowi strażacy. Południowy skwar, ku uciechu dzieci gasili wodą. - Najmłodszym wiele frajdy sprawiła możliwość ochłody w kurtynie wodnej, albo strącanie pacholków przy pomocy kierowanego wężem prądu wody - mówi Tomasz Łukasik, naczelnik OSP. Druhowie nie bronili też dzieciom wsiadania do wozu i zakładania hełmów. Opowiadali również o sprzęcie służącym do ratowania życia i mienia. Jeszcze więcej atrakcji zapewniły instruktorki CKiS. Przywiozły ze sobą dmuchaną zjeżdżalnię, chustę ani-

macyjną, obręcz hula-hop, rakiety do tenisa, baloniki i wiele innych. - Chcemy przede wszystkim integrować lokalną społeczność, bo nie każdy ma możliwość uczestniczyć w imprezach organizowanych w Rykach. Zauważamy duże zainteresowanie dzieci i rodziców. Współpracując z nami koła gospodyń oraz sołtysi i tak będzie do końca wakacji - zaznacza Monika Szymańska z CKiS.

Tomasz Kępka



✚ Strażacy uczyli dzieci obsługi strażackiego węża. Mogły w ten sposób odpowiednio kierować prądem wody i strącać ustawione przeszkody (fot. CKiS w Rykach)



✚ Wiele maluchów wzięło udział w grach sprawnościowych, których na pikniku nie brakowało. Rywalizacjom przyglądali się rodzice (fot. CKiS w Rykach)



✚ Przemoczone ubrania nie sprawiały uczestnikom problemu. Chętnie korzystali z ochłody w kurtynie wodnej (fot. CKiS w Rykach) eprasa.pl 47ad8b8882



✚ Grono dzieci nie odstępowało na krok instruktorki Moniki Szymańskiej, która poprowadziła piątkowy piknik (fot. CKiS w Rykach)



✚ Moc atrakcji sprawiła, że przez cały czas uczestnikom pikniku nie schodził z twarzy radosny uśmiech (fot. CKiS w Rykach)

HISTORIA DĘBLINA BLIŻEJ CZYTELNIKÓW

Komplet publikacji lokalnego historyka trafił na półki dwóch miejskich bibliotek. Tadeusz Opieka przekazał nieodpłatnie dla mieszkańców swój literacki dorobek

Mieszkający na co dzień w Warszawie historyk odwiedził rodzinne miasto. Po wcześniejszych ustaleniach, 2 sierpnia pojawił się w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Okólnej i w filii na Masowie. Przyniósł ze sobą komplet ośmiu książek, które wyszły spod jego pióra. W zestawie pojawiły się: „Poradnik młodego wynalazcy” (rok wydania 1978), „Twierdza śmierci Stalag 307” (2010), „Żołnierze Niechciani” (2014), „Rozwój i zagłada ludności żydowskiej w Dęblinie w latach 1837-1947” (2015), „Tajemnice Twierdzy Dęblin. Groby masowe. Cmentarze i miejsca pochówków” (2017), „Konspiracja i ruch oporu na lotnisku w Dęblinie 1939-1944” (2020), „Aleja rodzin dęblińskich niosących pomoc Żydom w czasach holocaustu” (2021) i „Żołnierze podziemia. Epopeja dęblińska” (2022).

NA RAZIE MASÓW I OKÓLNA

- Mam już 75 lat i kłopoty ze zdrowiem. Chciałem, by mieszkańcy Dęblina mieli coś do poczytania. To są typowo lokalne historie. Wiem, że ludzie po nie chętnie sięgają, więc postanowiłem wyjść im naprzeciw. Od lat moim życiowym celem było spisanie historii Dęblina - wyjaśnia swój gest autor. Komplet książek został przyjęty przez kierownictwo biblioteki z przyjemnością. - Pan Tadeusz odwiedził nas osobiście i przekazał swoje publikacje. Mielśmy okazję porozmawiać o współpracy. Wszystkie wydane przez niego książki już mieliśmy, ale i te przyjęliśmy, bo czytelnicy o nie pytają - przyznaje Magdalena Krasuska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dęblinie. Przyniesione przez pana Tadeusza publikacje niebawem zostaną wprowadzone do systemu. Póki co można korzystać z tych, które już były w bibliotece. Wygodnym sposobem sięgnięcia po nie może być też strona internetowa: www.naszabiblioteka.com. W zakładce bocznej „Cyfrowe zasoby miejskiej

biblioteki” można znaleźć poszczególne pozycje książek i je rezerwować. Jak na razie Tadeusz Opieka odwiedził z pakietem Masów i ul. Okólną. Ma też nadzieję na wizytę na Wiślanej i Rycicach. - Będę się starał, by i tam pojawiły się moje książki. Gdy tylko skompletuję całość, podczas najbliższej wizyty w Dęblinie na pewno je przekażę - zapowiada autor. Być może wśród publikacji pojawi się przygotowywana książka „Żydzi dęblińscy (Modrzyccy)”.

Tomasz Kępka



Z pakietem swych publikacji Tadeusz Opieka pojawił się w dwóch dęblińskich bibliotekach osobiście (fot. Magdalena Grzelak)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



Wypoczynek na dwóch kółkach

Lato to doskonały czas na rekreacyjne przejażdżki rowerowe, co dostrzega coraz więcej ludzi. Dzieje się tak również za sprawą systematycznie rosnącej długości dostępnych tras rowerowych. W kolejnych latach tych tras jeszcze przybędzie. Bez wsparcia Funduszy Europejskich byłoby to wręcz niemożliwe.

Dzisiaj w województwie lubelskim rowerzyści mogą skorzystać z ponad tysiąca kilometrów tras rowerowych. Z tej liczby jedną trzecią długości stanowi szlak Green Velo, który przebiega przez pięć województw Polski Wschodniej (warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie). Budowa tej trasy była współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013. Łączna wartość projektu wyniosła ponad 270 mln zł., zaś pieniądze w jego ramach zostały wykorzystane na przygotowanie dokumentacji, opłaty, nadzór, wykup gruntów oraz roboty budowlano-montażowe.

Ścieżek będzie przybywać
Konieczność rozwoju rowerowej turystyki została dostrzeżona już na etapie prac nad programem Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.
- Inwestycje dotyczące wsparcia infrastruktury rowerowej zaplanowaliśmy w kilku priorytetach i działaniach programu - mówi **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski**.
- Jednak przede wszystkim wpisaliśmy do Kontraktu Programowego dla Województwa Lubelskiego między innymi realizację projektów „Rowerowe Roztocze. Drogi pieszo-rowerowe w obszarach miejskich” i „Rowerowe Roztocze. Drogi pieszo-rowerowe w obszarach wiejskich”.
Wnioskodawcą i liderem zapla-

nowanych przedsięwzięć będzie Roztoczański Związek Powiatowo-Gminny składający się z 14 gmin i 5 powiatów. Projekty będzie realizował w partnerstwie z samorządami, przez których obszary przebiegać będą rowerowe trasy. Szacuje się, że wartość całkowita projektów sięgnie 56 mln euro, z czego ponad 47 mln euro to dofinansowanie ze środków programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.
Przyjrzyjmy się planowanym projektom:
1. Na terenach miejskich powstanie ponad 35 km dróg pieszo-rowerowych oraz punkty obsługi rowerzystów. Dotyczy to: Kraśnika, Goraja, Krasnobrodu, Szczepieszyna, Zwierzynca, Tomaszowa Lubelskiego, Janowa Lubelskiego,

Józefowa i Frampola. W wybranych lokalizacjach wybudowanych zostanie 9 stacji ładowania pojazdów elektrycznych, w tym ładowania rowerów i skuterów.
2. Projekt na obszarach wiejskich będzie realizowany w pięciu powiatach: kraśnickim, janowskim, biłgorajskim, zamojskim i tomaszowskim. W ramach przedsięwzięcia powstanie prawie 53 km dróg. Ich ośią jest Centralny Szlak Rowerowy Roztocza. W ramach projektu wybudowanych zostanie także 12 punktów obsługi rowerzystów wyposażonych w małą architekturę drewnianą (wiaty, ławy, stoły, stojaki rowerowe), tablice informacyjne, stacje napraw rowerów, stacje ładowania rowerów elektrycznych.
Ciekawą propozycją dla miłośników rowerowych wycieczek będzie z pewnością także projektowana trasa „Blue Valley – Wiślanym Szlakiem”. Szlak połączy województwa: lubelskie, podkarpackie, świętokrzyskie oraz mazowieckie i składać się będzie z trzech komponentów: rowerowego, kajakowego oraz kamperowego. Długość trasy w województwie lubelskim to prawie 120 km. Poprowadzi ona od Annopola przez Kazimierz Dolny, Puławę, Dęblin do Stężycy. Projekt współfinansowany jest z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027.
Gdzie można pojechać już dzisiaj

Najciekawsze szlaki rowerowe w województwie lubelskim to:
• Lublin – Kazimierz Dolny (72 km w okolicach Natęczowa),
• Kazimierz Dolny – Kraśnik (106 km doliną Wisły do początków Roztocza),
• Lublin – Wola Uhruska (110 km przez Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie i Poleski Park Narodowy do doliny rzek Bug),
• Szlak Nadbużański (258 km),
• Centralny Szlak Rowerowy Roztocza Kraśnik-Zwierzyniec-Hrebenne (187 km przez całe Roztocze będące w granicach Polski),
• Green Velo (blisko 400 km od północnej granicy województwa przez dolinę nadbużańską, Polesie, Lasy Sobiborskie, Pagóry Chełmskie, wschodnią część Wyżyny Lubelskiej oraz Roztocze.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Stronę redaguje Tomasz Kępka
Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Na Moskala ruszył z tym, co miał pod ręką

Pierwszą ważniejszą potyczkę stoczył pod Żyrzynem, a ostatnią, z powodu odniesionych ran, w okolicy Lubartowa. 181 lat temu urodził się Antoni Kaliszek, jeden z uczestników powstania styczniowego z terenu Ziemi Ryckiej

Największy, najbardziej krwawy i najdłużej trwający zryw Polaków przeciwko znenawidzonemu carskiemu panowaniu rozpoczął się w styczniu 1863 r. Zamiast typowego wojska do nierównej walki z doskonale wyposażonymi rosyjskimi żołdatami ruszyli partyzanci oraz chłopci. Ci ostatni, odciągani przez cara obietnicą uwłaszczenia, w zdecydowanej większości pozostali wierni Ojczyźnie i zdecydowali się o nią walczyć. Taką postawę prezentował jeden z „naszych” powstańców, urodzony prawdopodobnie na terenie dzisiejszej gminy Ułęż. Jego wspomnienia przetrwały dzięki zachowanemu artykule w gazecie „Polska Zbrojna” z 1938 roku.

CHŁOPI NAMAWIALI MŁODYCH DO WYPRAWY

Antoni Kaliszek przyszedł na świat w chłopskiej rodzinie, 15 sierpnia 1842 roku. Co do miejsca urodzenia, istnieją rozbieżne dane. Jedno podaje, że było to Lendo Ruskie, a drugie wskazuje na Wolę Blizoczką. Jakkolwiek by jednak nie było, związki z szeroko pojętą Ziemią Rycką mogły istnieć, ponieważ istnieje prawdopodobieństwo, że oj-



Antoni Kaliszek wziął udział w kilku bitwach i potyczkach z wojskiem carskim. Walkę przerwał z konieczności, dopiero gdy został ranny (fot. Zapomniani Bohaterowie. Zastawie i Ziemia Łukowska)

ciec Antoniego miał warsztat kowalski w Lendzie Wielkim. Rodzinie żyło się niełatwo. Gdy Antoni miał kilka lat, jego ojciec zmarł, pozostawiając utrzymującą się z wyrobku wdowę i dzieci. Dlatego już w wieku 16 lat nasz bohater musiał rozpocząć samodzielne życie. Zatrudniał się więc jako pastuch we dworach i u zamożniejszych gospodarzy.

Więści o wszechjętnej insurekcji zastały Kaliszka, gdy pracował w Zagożdźdzu u Józefa Białeckiego. Zachęte, by wstąpić w szeregi walczących usłyszał wracając z kościoła (prawdopodobnie w Tuchowiczu). „Pewnej niedzieli wracając z kościoła po raz pierwszy usłyszałem o powstaniu: starsi chłopci namawiali młodych do wyprawy na Moskala. W naszej okoli-

cy powstańców organizował major Bardy. Mówiono, że to był Francuz. Kilku parobków zebrało się we wsi. Mieliśmy iść razem. Jak przyszło dom opuścić, tamtym odechciało się wojaczki. Sam poszedłem w las”, opowiadał Antoni na kartach „Polski Zbrojnej”.

MŚCIWEGO MOSKALA UTOPILI W STAWIE

Kaliszek wstąpił do oddziału liczącego 60 osób, głównie był on złożony z parobków. Formacja pod względem uzbrojenia nie wyróżniała się od pozostałych. Broń miał jedynie co trzeci z partyzantów, a większość miała jedynie siekiery lub kosy. Ale brak typowo żołnierskiej broni nie stanowił problemu dla rozochoconych bojowników, którzy rwali się do wal-

ki. „Nasi ludzie donieśli nam, że drogą do Żyrzyna będzie szła kompania piechoty. Urządziliśmy zasadzkę. Niedaleko wsi droga przechodziła głębokim wąwozem. Ukryliśmy się w krzakach po obu stronach drogi. Czekaliśmy długo. Zdawało się, że noc minie i Moskale nie przyjdą. Naraz słyszemy kroki. Szli. A siła ich musiała być, bo ziemia dudniła pod butami. Serce mi waliło. Gdy już byli na wprost nas, rzuciliśmy się w sześćdziesięciu na kompanię. Walka krótko trwała. Przy życiu zostało tylko czterech żołdatów. Okazało się, że kompania stanowiła eskortę dla oficera, który wiozł większą ilość pieniędzy do Dębłina. Nim się nasi połapali, że zdobyliśmy moc pieniędzy, już parobki w sturubłówkach cmili machorkę. Zebranych do niewoli

żołdatów zaprowadziliśmy do dworu w Drzygowie. Jeden z Moskali odgrażał się, że całą wieś puści z dymem, gdy wróci tu wiosną. Chłopi utopili go w dworskim stawie. Pozostałym trzem Moskałom daliśmy po rublu i puściliśmy ich wolno. Gdy Moskale dowiedzieli się o potyczce i za kilka dni przyszli do Drzygowa, zniszczyli wieś, a właściciela uprowadzili”, relacjonował Kaliszek.

„KOZAK ZDZIELIŁ MNIE SZABLĄ PRZESZ ŁEB”

Na tym powstańcze kontakty z żołdatami się nie skończyły. „Drugi raz spotkaliśmy się z wojskiem rosyjskim pod wsią Trojanówką. Moskale było moc. Nie daliśmy rady. Dużo chłopów zostało na polu, a kto został przy życiu poszedł do innego oddziału. Ja i mój towarzysz poszliśmy do oddziału Krasieńskiego”, opisywał po latach powstaniec.

W kolejnej potyczce, również i Kaliszowski przestało sprzyjać szczęście. „Pod Synnikami zostałem ranny. Kozak zdzielił mnie szablą przez łeb. Około pięćdziesięciu rannych zostało na polu bitwy. Kozacy chcieli nas dobijać lancami, lecz oficer nie pozwolił. Przewieźli nas do dworu, a stąd do Lubartowa. W drodze kilku uciekło, a 45 ciężko rannych umieszczono w klasztorze. Gdy tylko który mógł dźwignąć się z łóżka, uciekał w las. Chłopi na ogół chętnie dawali nam jeść i ukrywali u siebie. Ale trzeba było być ostrożnym, bo byli i tacy, co oddawali powstańców Moskałom. I Żydzi zdradzali bardzo często. Był jeden Żydek, niejaki Judka, krawiec, który szył dla powstańców burki i odzież, a niejednokrotnie używano go jako łącznika między oddziałami. Ale taki Judka był jeden - zdrajców kilka”, mówił Antoni Kaliszek.

INTERESOWAŁ SIĘ PAŃSTWEM I WOJSKIEM

Po ucieczce nasz bohater tułał się po lasach, a nocami zakradał do wsi. Przez jakiś czas kluczenie i omijanie oddziałów wojsk zaborcy się udawało, aż wreszcie pod wsią Snopków zatrzymał go patrol rosyjski. Antoni został odwieziony do Lubartowa, a później do więzienia w Lublinie, gdzie początkowo umieszczono go w lazarecie. Po wyzdrowieniu i odsiedzeniu zasądzonej kary więzienia, odprowadzono go do miejsca zamieszkania i przez rok przebywał pod nadzorem.

Po upadku powstania, Antoni Kaliszek założył rodzinę, a pod koniec życia mieszkał w kolonii Planta w powiecie Brześć nad Bugiem. Z informacji zawartych w artykule w „Polsce Zbrojnej” wynika, że mimo tak podeszłego wieku (dożył 96 lat) i elementarnych braków w edukacji (Kaliszek nie potrafił pisać ani czytać), bardzo interesował się sprawami państwa i wojska. „Najchętniej słucha radia, interesuje się także wiadomościami z kraju i ze świata, prosząc wnuka, by mu czytał gazetę. Ponieważ sędziwy weteran ma zapewnioną dobrą opiekę, jest nadzieja, że będzie żyć jeszcze długo”, pisał dziennikarz „PZ” w 1938 r.

W niepodległej Polsce powstańcy, w tym Antoni Kaliszek, doczekali się należnej czci. Służąc w powstaniu jako szeregowy, już w 1923 r. zaczął figurować jako podporucznik. Natomiast w 1930 r. weteran otrzymał Krzyż Niepodległości, a w 1938 roku Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Kaliszek zmarł w wieku 95 lub 96 lat, a pochowany jest w Szczytnikach Małych.

Tomasz Kępka, na podstawie materiałów ze strony internetowej: Zastawie i Ziemia Łukowska

Opowiedz nam o historii

Znasz ciekawych ludzi, którzy mają do opowiedzenia ciekawe historie? Muszą być to historie lokalne, dotyczące powiatu ryckiego lub osób z nim związanych. Nieistotne, czy będą to czasy międzywojnia, II wojny światowej, czy PRL-u. Zadzwoń: Tomasz Kępka, tel. 511 192 743.

Pokażemy w gazecie Twoje zdjęcia

Drodzy Czytelnicy, jeśli posiadacie w domowych archiwach fotografie ukazujące historię naszych miejscowości oraz przeszłość ich mieszkańców, przynieście je do nas. Do zdjęć dołączcie krótki opis. Zapraszamy do redakcji: ul. Szkolna 1 w Rykach oraz ul. PCK 4 w Dęblinie. E-mail: tomaszkepka@twojglos.pl.

PODZIĘKOWALI ZA TEGOROCZNY CHLEB



➤ Po Mszy św. dziękczynnej za zbiory, odprawionej w kościele Najświętszego Zbawiciela, barwny korowód dożynkowy, na czele którego szła orkiestra dęta OSP Ryki, przeszedł na teren przy pałacu, gdzie odbyły się główne uroczystości święta plonów

» **Kunszt uwitych wieńców i lokalne potrawy zachwyciły degustujących, a muzyczni goście zapewnili dobrą zabawę do późnego wieczora. 13 sierpnia w radosnej atmosferze upłynęły dożynki gminy Ryki**

Jak co roku delegacje kół gospodyń stanęły na wysokości zadania. Korowód 16 wieńców stał się kluczowym elementem święta. Wcześniej uczestnicy pomodlili się za plony. - Dożynki są formą uwielbienia. Przynosimy chleb, owoc ziemi, pracy rąk ludzkich i składamy go Bogu. Nasz chleb bierze Chrystus i mocą

Ducha Świętego przemienia go w swoje ciało, by w nim dać nam siebie, jako pokarm na życie wieczne - tłumaczył podczas mszy ks. Henryk Olech, który jednocześnie przestrzegł, aby gospodarowanie plonami było prowadzone w duchu poszanowania i dobrej współpracy, która eliminuje łzy i po-mstowanie. - Tylko ludzie prawego sumienia zdolni są dziękować Bogu za dary ziemi - przekonywał ks. Olech.

DLA KRÓLOWEJ POLSKICH ŁANÓW

Główna część święta toczyła się na scenie parkowej. Burmistrz wraz ze starostami dożynek, Agnieszka Pielachą z Owni i Wiesławem Komorkiem z Kolonii Zalesie podzieliли chleb z tegorocznych zbiorów. Gdy wszyscy go skosztowali, przyszła pora na prezentację wieńców. Wyboru najpiękniejszego dokonali jurorzy.

Wśród tradycyjnych pierwsze miejsce zajął wieńiec z Bazanowa. - Wykonałyśmy go ze wszystkich rodzajów zbóż, ziół i kwiatów. Ma kształt korony, która symbolizuje Matkę Boską, królową polskich łanów, a jego górną część wieńczy krzyż, jako symbol błogosławieństwa pracy na roli - tłumaczy przewodnicząca koła, Dorota Nowak-Drzazga. Z kolei w kategorii wieńca nowoczesnego zwyciężył wykonany przez KGW Kolonia Swaty. Panie nie spodziewały się nagrody, tym bardziej, że do końca nie były pewne, czy w dożynkach wystartują. - Dwa razy rezygnowałyśmy. Nie miałyśmy pomysłu, a wieńiec z tamtego roku nie nadawał się do wykorzystania. W końcu postanowiłyśmy uwić coś małego w kształcie kosza. Okazało się, że taka forma zauroczyła oceniających. Powiedzieli, że wieńiec nie musi być duży, by



➤ Na dożynkowej scenie został przypomniany dawny proces żniwowania

był piękny - przyznaje prezes koła, Halina Stachurska.

KOTLETY Z NIESPODZIANKĄ

Na tym emocje się nie zakończyły. Osobne nagrody w konkursie kulinarnym „Kipi kasza, kipi groch” zajęły kolejne koła. Wśród 13 zgłoszonych potraw, najsmaczniejsze okazały się kotlety z niespodzianką od pań z Nowej Dąbi. - Wykonałyśmy je z grochu, a podane były na kaszy pęczaku, z sosem z borowików i z kiszonymi ogórkami. Taka potrawa często gościła na stole babci naszej koleżanki - przyznaje

przewodnicząca KGW, Małgorzata Kozieł. Resztę dnia, do samego wieczora, uczestnicy spędzili przy ludowej muzyce i cove-rach zapewnionych przez zespół Cookies Band. Zdaniem dyrektora Centrum Kultury i Sportu, plenerowa impreza udała się. - Cieszy mnie to, że na dożynkach prezentowanych jest coraz więcej wieńców. Dlatego dziękuję wszystkim kołom gospodyń za włączenie się do organizacji tegorocznych dożynek. Jest to dobra okazja do promowania i podtrzymywania naszej tradycji i kultury. Chcemy tę tradycję pielęgnować i integrować koła -

mówi Donata Łukasiak. Zwycięskie wieńce wezmą udział w dożynkach powiatowych, 20 sierpnia, w Starym Zadybiu.

Tomasz Kępka

Lista laureatów konkursów

Wieniec tradycyjny: 1. KGW Bazanów, 2. KGW Moszczanka, 3. KGW Sierskowola II
Wieniec nowoczesny: 1. KGW Kolonia Swaty, 2. AKGW Zalesie, 3. KGW Ownia
Konkurs kulinarny: 1. KGW Nowa Dąbia - kotlety z niespodzianką, 2. KGW Stara Dąbia - gołąbki z kaszą jaglaną, 3. KGW Ownia - groch z pęczakiem w sosie cebulowym



➤ Laureaci konkursów dożynkowych otrzymali nagrody i wyróżnienia. Wręczyli je, oprócz władarzy gminy Ryki, jako goście: minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek oraz posłowie Jan Kanthak i Leszek Kowalczyk



➤ W tym roku mianem najpiękniejszego wieńca tradycyjnego został okrzyknięty wieńiec Koła Gospodyń Wiejskich w Bazanowie



➤ Wieniec Koła Gospodyń Wiejskich Kolonia Swaty był takich rozmiarów, że można było w miarę swobodnie wziąć go do ręki. Nie przeszkodziło to w tym, by dzieło pań zdobyło pierwsze miejsce w kategorii „Wieniec współczesny”



➤ Kotletami z niespodzianką komisję konkursową orzekły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Nowej Dąbi. - Naszą potrawę, z racji na użyty w niej groch, polecamy spożywać z „pięćdziesiątką” - mówi z uśmiechem Małgorzata Kozieł (na zdjęciu z potrawą w rękach), przewodnicząca KGW



➤ Burmistrz wraz ze starostami dożynek, Agnieszka Pielachą z Owni i Wiesławem Komorkiem z Kolonii Zalesie podzieliли chleb z tegorocznych zbiorów

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

ARTYSTYCZNE WYZWANIE NA FARMIE ILUZZI

» Gotowi na prawdziwą dawkę kreatywności? W najbliższy weekend na Farmie Iluzji czeka na Was Artystyczne Wyzwanie! Przygotujcie się na ekscytujący czas pełen malarskich emocji i artystycznych odkryć

19.08. SOBOTA

10:00-13:00 - Mimowie - wiemy, że ich uwielbiacie.
12:30 - Iluzjonista Maciej Pęda, czyli pokaz iluzji w najlepszym wykonaniu!
14:00 - Adeptci Iluzji - młodzi artyści udowadniają, że

ARTYSTYCZNE WYZWANIE
SOBOTA, 19.08

12:30
ILUZZJONISTA
MACIEJ PĘDA

14:00
ADEPCJI ILUZZJI

15:00
WIELKIE MALOWANIE
NA FOLII

16:00
PIANA PARTY

17:00
KRÓLICKOWE WYGIBASY

w każdym z nas drzemie potencjał czarodzieja!
15:00 - Wielkie malowanie na folii - rozpalcie kreatywność! Malowanie na specjalnej folii to doskonały sposób na wyrażenie siebie

poprzez sztukę.
16:00 - Piana Party - zabawa w pianie nigdy się nie nudzi!
17:00 - Króliczkowe Wygibasy, czyli szalone tańce z naszymi mieszkańcami.

ARTYSTYCZNE WYZWANIE
NIEDZIELA, 20.08

13:00
ILUZZJONISTA
KACPER
MYSIOREK

14:00
ADEPCJI ILUZZJI

15:00
WIELKIE MALOWANIE
NA FOLII

16:00
PIANA PARTY

17:00
KRÓLICKOWE WYGIBASY

20.08. NIEDZIELA

10:00-13:00 - Ponownie witamy tajemniczych Mimów, którzy zamienią się w żywe malarskie dzieła i przekażą Wam mnóstwo uśmiechu!

13:00 - Iluzjonista Kacper Mysiorek - magiczne chwile z Kacprem, to gwarancja zachwyty i tajemniczych iluzji na najwyższym poziomie!
14:00 - Adeptci Iluzji - młodzi artyści ponownie prze-

niosą Was w świat magii.
15:00 - Wielkie malowanie na folii - wykorzystajcie szansę na tworzenie wyjątkowych dzieł sztuki na folii, która stanie się płótnem Waszej kreatywności.
16:00 - Piana Party - taneczne szaleństwo z pianą, które zachwyci wszystkich miłośników zabawy i niezapomnianych chwil radości!
17:00 - Króliczkowe Wygibasy, czyli szalone tańce z naszymi mieszkańcami.
Nie zabraknie też niespodzianek! Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę czekamy na Was z malowaniem buziek i skręcaniem balonów. Zapraszamy!
Pamiętajcie, że Farma Iluzji znajduje się w połowie drogi pomiędzy Warszawą a Lublinem, a my jesteśmy dla Was otwarci od 10:00 do 18:00! Nasz adres: Mościńska 9, 08-455 Trojanów. Do zobaczenia!

» SONDA: Z CZYM KOJARZY CI SIĘ LATO?



TERESA ZAWADA

☛ Lato przede wszystkim kojarzy mi się z długimi dniami pełnymi słońca, z bogactwem kolorów, intensywnymi zapachami kwiatów i świeżo skoszonej trawy. Latem każda pora dnia pachnie inaczej, ma swoje kolory, zapachy i dźwięki. Ta pora roku pozwala mi dostrzegać piękno otaczającego świata. Ponadto kojarzy mi się z częściej uśmiechającymi się ludźmi, z kolorowymi strojami, bardziej odważnymi kreacjami - nie tylko młodych ludzi. To dla mnie czas spędzony z bliskimi, ale też i na leżaku z książką. To też oczywiście poranna kawa na balkonie wśród pelargonii, ale również smak koperku, szczypiorku i boski zapach bazylii.



MARIOŁA KRZEMIŃSKA

☛ Lato kojarzy mi się jak większości z wakacjami z dzieciństwa. Gorące dni i rolnicy, którzy ciężko pracują na polach podczas żniw, by na zimę były ciepłe bułeczki i pachnący chlebek. Lato to też podróże, które uwielbiam uwieczniać na fotografiach. Myśląc o lecie, mam też przed oczami obraz dzieci, cieszących się wolnym czasem wakacji.



MIROSŁAW MAZUR

☛ Zgodnie z zasadami fizyki, większa temperatura to większy ruch. Latem niemal wszystko wchodzi na większe obroty. Rolnictwo, kultura, turystyka, usługi, często jakieś egzaminy i wesela. Tłum, skwar, słońce, burza, pot, robactwo... Może to nie jest powszechnie zauważane, ale czas wakacji dla wielu osób jest uciążliwy (a w szczególności tych, którzy wtedy pracują lub uszczypną tylko odrobinę urlopu). Warto jednak wykorzystać tę porę roku, gdyż ona sprzyja działaniu, kierowanemu na zewnątrz. Im więcej uda się zdziałać latem, tym bardziej rozkoszne będzie jesienne wytchnienie. Polecam znaleźć swój sposób na lato, a wtedy będzie całkiem znośnie.



ANETA SOBIECH-PATAJ

☛ Lato kojarzy mi się z wycieczkami rowerowymi, spacerami, wakacyjnymi przygodami. Można spędzić całe dnie na świeżym powietrzu, pić kawę na tarasie. Dzieci mogą biegać beztrudno do ciemnej nocy. Lato to wyjazdy nad wodę, grill czy zapach letniego deszczu, oby tylko bez burzy, bo tego jednego letniego aspektu się boję.

**Starosta Rycki i Wójt Gminy Kłoczew
serdecznie zapraszają na**

Dożynki
POWIATOWO-GMINNE

20 sierpnia 2023 r.
Boisko gminne w Starym Zadybiu

Program wydarzenia:
12:00 Msza Święta Dziękczynna
13:00 Ceremoniał dożynkowy w wykonaniu Zespołu "Kłoczewiaczy"
13:15 Obrzęd przekazania chleba
13:30 Wystąpienia zaproszonych gości
14:30 Prezentacja wieńców z terenu Gminy Kłoczew i Powiatu Ryckiego
16:20 Festyn dożynkowy:
- Występy zespołów z terenu Gminy Kłoczew i Powiatu Ryckiego
- Występ Zespołu ROKICZANKA
- Występ Zespołu Pieśni i Tańca LUSOWIACY
20:00 Występ Zespołu BRATHANKI
21:00 Zabawa taneczna z zespołem NEMESIS

Dodatkowe atrakcje:
- wystawa zabytkowego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego
- stoiska z rękodziełem artystycznym
- stoiska z potrawami regionalnymi
- darmowy park rozrywki dla dzieci

Patronat honorowy: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Prezydent Miasta Ryki, Powiat Rycki, Gmina Kłoczew, Powiat Rycki, Powiat Rycki, Powiat Rycki
Organizatorzy: Starostwo Ryckie, Wójtostwo Gminy Kłoczew, Powiat Rycki, Gmina Kłoczew, Powiat Rycki, Powiat Rycki
Partnerzy: Głos, KRP, podlasie24.pl, TVP3, DNews.pl, Echo Katolickie
Patroni medialni: Głos, KRP, podlasie24.pl, TVP3, DNews.pl, Echo Katolickie

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie?
Wybierz jeden ze sposobów.

SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE 44 m2, nr. 124B/2, do remontu w śródku, w czworaku, sień - 6,8 m2, kuchnia - 7,5 m2, pokój 30,87 m2, cena 69 tys. zł. Sobieszyn, tel. 606 857 951

MIESZKANIE 50 m2, 2 pokoje, parter, gaz i ogrzewanie gazowe, Dęblin ul. Dworcowa. Tel: 884 725 109



MIESZKANIE na osiedlu Romanówka 22, 63,10 m2. Tel: 519 361 175

MIESZKANIE w centrum Garwolina, po remoncie generalnym 45 m + piwnica, wspólnota mieszkaniowa, czynsz 237 PLN, centralne ogrzewanie gazowe. Cena 270.000. Tel. 602 799 780

DOM
SPRZEDAM

DOM drewniany o rozbiórki. Kletnia, tel. 81 866 37 38

DOM w Pilawie w stanie surowym, działka 636 m2, doprowadzona woda i gaz. Cena 480.000 zł do negocjacji. Tel: 725 914 125

1/2 DOMU murowanego, pow. użytkowa 62 m2, pow. działki 1126 m2, budynki gospodarcze, Dęblin ul. Kocka, cena do uzgodnienia, tel. 509 459 663, 608 439 893

LOKAL
SPRZEDAM

BUDYNEK 170 m2 z działką 5 arów z przeznaczeniem na budownictwo wielorodzinne

przy ul. Urbanowicza - Dęblin os. Lotnisko, cena do uzgodnienia, tel. 501 551 436

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą, lokal 79m2 + działka 1200 m2, Stężyca ul. Rokicka 2, cena do uzgodnienia, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowane. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

MIESZKANIE w bloku w Rykach, jednopokojowe z widną kuchnią, umeblowane z AGD, do wynajęcia cena 1300 zł tel. 691 109 916

POKOJE na gabinety lekarskie psychologiczne oraz biurowe, pokoje mieszkalne, duży wybór, blisko uczelni LAW, Dęblin, ul. prosta 5 (apteka), cena 500 zł + opłaty, tel. 509 851 846

OGŁOSZENIA

pracownia
krawiecka

- szycie na miarę z materiałów naszych bądź klienta
- skracanie spodni damskich i męskich
- zwężanie lub poszerzanie spodni
- skracanie marynarek, płaszczy, kurtek
- zwężanie i skracanie sukienek
- skracanie rękawów w marynarkach i płaszczech
- skracanie pościeli, firan i zasłon
- wymiana suwaka oraz wiele innych!

NASZA PRACOWNIA PROPONUJE DODATKOWE USŁUGI W POSTACI PRZERÓBEK KRAWIECKICH.



Ryki, ul. Szkolna 3 (wejście bramą)
tel. 600 086 783 (w godz. 7-15)

**OKRĘGOWA
STACJA
KONTROLI
POJAZDÓW**

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26
08-500 Ryki

509 799 777

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

.....

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl 47ad8b8882

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodycze,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

**OBŚLUGUJEMY
CHRYCINY, KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**

**BARDZO DUŻY
WYBÓR
RYB
i ŚLEDZI**

**ryby mrożone, wędzone,
smażone i śledzie**

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

**Pełny zakres
badań technicznych**

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

USŁUGI ZIEMNE

KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE

dojazdów, posaji, parkingów

JARKOP

Jaroslav Dembek

TRANSPORT 20-30 T

żwir, piach, kruszywa i inne

Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka

remonty i wykończenia wnętrz
adaptacje poddaszy
układanie glazury, terakoty i gresu
malowanie, szpachlowanie
zabudowy z płyt G-K
sufity podwieszane
montaż drzwi i parapetów
docieplenia budynków
malowanie elewacji i wiele innych

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

PERFEKT-BUD

669-319-899
663-359-509

USŁUGI ZIEMNE

www.dalex-robotyzziemne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru

**KRUSZYWO
BETONOWE**

OGRODZENIA

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe

www.dalex-robotyzziemne.ngb.pl
Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

SYSTEMY ALARMOWE ORAZ KAMERY

- **bezpłatny kosztorys wybranego systemu**
- **szybka instalacja**
- **całodobowy serwis instalacji**
- **całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych**

Dowiedz się więcej:

Polska
Firma



tel. 505 017 170

tel. 502 147 256

MIESZKANIE w Rykach w bloku, 1 pokój, kuchnia, łazienka, wyposażone. Ryki, tel. 602 862 729

WYNAJME pokój z kuchnią i łazienką, umeblowane wyposażone w pralkę, lodówkę, i kuchenkę, ze względu na małą powierzchnię preferuję 1 osobę. Ryki, tel. 693 483 414

MIESZKANIE 40 m2, kuchnia, salon, łazienka, garderoba, umeblowane, II piętro, winda. Do wynajęcia od zaraz. Garwolin, ul. Korczaka 35. Cena do uzgodnienia. Tel: 538 700 810

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej; 41 arów; cena do uzgodnienia Tel. 720 915 815.

3 BUDOWLANE działki w Górznie blisko lasu. Tel: 501 295 018

DZIAŁKA budowlana w Kłoczewie, ul. Leśna pow. 0,1629 ha, szer. 22,12 do 20,25m, długość 86,01 do 76,13m, cena do uzgodnienia, proszę dzwonić po godz. 17:00, tel.

665 762 816

DZIAŁKI budowlane, media, woda, gaz, prąd, 3 km od centrum Ryk, dojazd drogą asfaltową, cena 110 zł/1m2, tel. 691 695 502

DZIAŁKA rolno-budowlana, pow. 0,63 ha, cena do uzgodnienia, Swaty, tel. 609 975 353

SIEDLISKO we wsi Łomnica 12 pow. Garwolin. Cena do uzgodnienia. Tel: 668 482 480

DWIE działki budowlane o pow. 0,69 ha i 1,20 ha, szer. 19 m oraz działkę w lesie (las) o pow. 0,25 ha, działki przeznaczone pod zabudowę, obecnie jest to użytkowane pole orne, znajdują się w m. Stara Rokitnia przy drodze do Nowej Rokitni, dokumenty gotowe do sprzedaży, w całości lub na części, tel. 663 647 909

DZIAŁKA ok. 8 arów, szer. 9 m, wszystkie media w ulicy, cena do uzgodnienia. Dęblin Rycice, tel. 667 775 517

SIEDLISKO we wsi Bramka

SKUP ZŁOMU AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

573 779 889

KASACJA POJAZDÓW SKUP AUT UŻYWANYCH

DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH

TEL. 881 372 442

- ZŁOMOWANIE I KASACJE POJAZDÓW
- SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
- ODBIÓR OD KLIENTA
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ



gm. Kłoczew, media, pow. około 1ha. Cena do uzgodnienia, Tel: 573 911 090

DZIAŁKA budowlana przy ul. Lelewela w Żelechowie pow.0,1886 h. Cena do uzgodnienia. Dzwonić po godz. 15. Tel: 505 837 245

NIERUCHOMOŚCI we wsi Filipówka, gmina Borowie: 1. Działka nr. 258/2 - siedlisko, pow. 14a; 2. Działka nr. 247 - siedlisko, pow. 10a; 3. Działka nr. 295 - rolna, pow. 1,87ha; 4. Działki nr. 244 i 245/1 wraz z budynkiem drewnianym, pow. 0,82ha. Cena do uzgodnienia po obejrzeniu nieruchomości. Tel: 514 598 059

DZIAŁKA POLE KUPIĘ

WEZMĘ w dzierżawę grunty orne, pola, Kłoczew i okolice. Warunki do uzgodnienia. Tel: 790 772 445

SAMOCHÓD SPRZEDAM

BMW f30, 2.0 diesel, 2014 r. 184 KM, cena 50 tys zł., tel. 797 660 266

CITROEN C5, 1,6 hdi, 2005 r. cena 6000 zł, do małej negocjacji, okolice Stężycy, tel. 501 205 139

MERCEDES c200, 2007r, kompresor, przebieg 140 tys. km, skrzynia automatyczna, stan idealny. Garwolin, Cena: 30 000 zł. Tel: 602 138 901

MERCEDES klasa A, 2001 r. oc oraz przegląd aktualny, kolor czarny, tel. 608 887 301

OPEL astra 1.9 cdti 2006r. kombi model H, tel. 517 174 528

PEUGEOT 206, 2002 r. 3 drzwiowy, wszystko sprawne, cena 4000 zł do uzgodnienia. Dęblin, proszę pisać sms, tel. 884 690 310

RENAULT kangoo auto technicznie w pełni sprawne, serwisowane na bieżąco, użytkowane do chwili obecnej, radio CD, el. szyby, klimatyzacja, OC do 12.2023, badanie techniczne do 06.2024. Tel: 693 854 802

TOYOTA avensis 1.8 benzyna, 2004 r. zielony metalic, 2 kluczyki, 178 000 tyś, auto w

Eclass
SZKOŁA JĘZYKOWA

JĘZYK ANGIELSKI

730 750 680 www.eclass.com.pl

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW
tel. 502 215 457

**WYLEWKI
MIXOKRETEM**
tynki cementowo-wapienne

781 153 062

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy

do każdego frezowania
NASADA GRATIS!

KOM-FREZ **tel. 783 493 576**

MASAŻYSTA

- masaż klasyczny
- masaż relaksacyjny
- masaż sportowy
- masaż odchudzający
- masaż limfatyczny



Dęblin ul.Prosta 5 (na piętrze, gabinet nr 4)

Rejestracja Telefoniczna Tel.881 453 128



Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED

STOMATOLOGIA -ORTODONCJA

Więcej informacji i rejestracja pod nr telefonu

535 202 010 oraz 81 865 12 27
lub w rejestracji przy ul. Słowackiego 4

Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 -15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

CENTRUM STOMATOLOGICZNE LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirostaw LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ☎ 601 445 807

SALONY OPTYCZNE



Agnieszka Rękas

RYKI

ul. Warszawska 100

Medivita, tel. 509 728 764

DĘBLIN

ul. Krzywa 2/4

Przychodnia rodzinna, tel. 509 728 638

czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18



szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek

Fachowa i miła obsługa

tel. 504 086 922

cena 70 zł. Dęblin, tel. 699 866 052

uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 531 184 972

OPRYSKIWACZ sadowniczy
Ślęza - przystosowany do
krzewów. Ułęż, tel. 666 266 589

SIEWNIK do zboża 15, cena
do uzgodnienia, tel. 695 870 878

CZĘŚCI do kombajnu Fergus-
son i koła Balony kosy 3m,
sita regulowane nowe, cena
do uzgodnienia, okolice Ryk,
tel. 691 422 766

APARAT do rozrzutnika, 2
wałkowy i pompa wtryskowa
do ciągnika c 360, po rege-
neracji, cena do uzgodnienia.
Nowodwór, tel. 694 825 530

KOMBAJN zbożowy volvo
800 aktiv + sieczkarnia, szer.
koszenia 2,4 m, cena do

TALERZÓWKA 2X8, sprawna,
ładne talerze, stan bardzo
dobry. Tel: 505 900 999

ga, Garwolin. Tel: 505 736 114

MASZYNY ROLNICZE SPRZEDAM

SPRĘŻYNÓWKA Grudziądz z
wałkiem strunowym firmy
agro-lift, szer. 2,5m. siewnik
stegsted 2,5m, 21R, tel. 517 174 528

MASZYNY rolnicze: rozrzu-
tnik 2 osiowy z burtami do
zbioru kukurydzy, owijar-
ko samozaładowcza sipma,
siewnik do zboża mccormik
3 m szerokości, siewnik do
nawozów amazone, kosiarka
dyskowa farmer, przetrzą-
sacz karuzelowy do siana,
opryskiwacz zawieszany 600
l, dojarka przewodowa west-
fania 33 stanowiska udojo-
we, chłodnia samomyjąca do
mleka 2000 l, i inny sprzęt
rolniczy, tel. 722 329 938

ROZSIEWACZ do nawozu dwa
talerze, około 700 kg, łożyska
w skrzyni wymienione, nie
pordzewiały, stan bardzo do-
bry, tel. 505 900 999

SIEWNIK poznaniak, gara-
żowany, stan bardzo dobry,
Maciejowice, tel. 798 524 880

KOSIARKA sadownicza pro-
dukcji węgierskiej, szer. 3m
koszenia, 2 wirniki, całkowi-
cie sprawna, stan bardzo do-
bry, okolice Garwolina, cena
6000 zł, tel. 797 660 266

CIĄGNIK t25, 1980 r. po re-
moncie, zarejestrowany,
przegląd aktualny, cena do
uzgodnienia, tel. 605 544 853

CIĄGNIK t25a, 1993r. 2900
mth z kabiną, cena 16500 zł,
Kłoczew, tel. 500 833 459

PIELACZ ręczny na kółku, ce-
na 70 zł. Dęblin, tel. 699 866 052

PŁUG dwuskibowy gru-
dziądzki, odmalowany, stan
bardzo dobry. Cena do
uzgodnienia. Ruda Talubska.
Tel: 789 295 934

WAŁ do łąki i pola, szerokość
2,00m, cena do uzgodnienia,
Ryki, tel. 725 705 700

ROZSIEWACZ nawozu kos, ce-
na do uzgodnienia, Ryki, tel.
725 705 700

PIELACZ ręczny na kółkach,

WYPRZEDAŻ TOWARU



Sklep Hydrauliczny, Ryki, ul. Traugutta 21
Tel. 81 86 52 788

Nowo otwarty zakład mechaniki pojazdowej



Janopol 18
tel. 537 990 309

- mechanika
- wymiana oleju
- naprawa zawieszenia
- diagnostyka komputerowa
- i inne



OPTYK DRAS

Dęblin, 15 PP Wilków AK 3c

☎ 730 699 906

eprasa.pl 47ad8b8882

10 lat z Wami
DZIĘKUJEMY!

w sierpniu
-25%
na wszystkie oprawy

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul. Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO
odbior z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

ROLDEKO
PRODUCENT

08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97
roldeko@interia.pl

ROLETY
PLISY
MOSKITIERY
ŻALUZJE

793 733 400

793 933 400

www.roldeko.pl

STOŁY, KRZESŁA
ŁAWOSTOŁY

sek



Elewacje, boazeria, listwy wykończeniowe z drewna, wieszaki ściennie, schody, tralki, parapety, sklejka, akcesoria meblowe

Ryki, ul. Przemysłowa 90
kom. 606 14 12 10, 660 711 670
www.sek.sklep.pl, e-mail: firma.sek@wp.pl

EKO-MAR SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH

Skupujemy:

UWAGA! UWAGA!
nowe godziny pracy:
pn-pt 8-17, sob. 8-15

- złom stalowy • metale kolorowe
- żeliwo • akumulatory

Odbiór systemem kontenerowym
zachęcamy firmy do współpracy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA

atrakcyjne wynagrodzenie

Ryki ul. Królewska 147
(przy CPN AXAN)

tel. 664 029 781

WAGI ELEKTRONICZNE • ODBIÓR OD KLIENTA! • KONKURENCYJNE CENY!

SIEWNIK poznaniak, wąskie koła redlice, skrzynia dobra, tablica wysięku, stan bardzo dobry. Tel: 505 900 999

GRUBER Agro Lift 2.6m, elementy lemkena. Nie używany, zabezpieczenia śrubowe. Cena 15 700 zł do negocjacji. Żelechów. Tel: 517 163 950

BECZKOWÓZ Metrozet 5000l, rok 2020, praktycznie, jak nowy. Tel: 517 293 861.

PLUGI 3 obrotowe, firmy EU-ROMASZ, rok 2022, zaorały 1 ha, jak nowe. Tel: 517 293 861.

KOMBAJN ziemniaczany Anna, garażowany, w dobrym stanie. Tel: 517 293 861.

SIEWNIK Poznaniak, 3m, rok 2014, mało używany. Tel: 517 293 861.

SIEWNIK zbożowy AGRO-MASZ, 3m, rok. prod. 2013, mało używany. Tel: 517 293 861.

OWIJARKA Sipma Tekla, rok. prod. 2011, mało używana. Tel: 517 293 861.

AGRAGAT ścierniskowy, UNIAKOS, rok. prod. 2003, łąpy sprężynowe. Tel: 517 293 861.

OPRYSKIWACZ 600l, rok. 2013, praktycznie jak nowy. Tel: 517 293 861.

PRASA simpa, kostka, 1991r, wszystko w oryginale. Tel: 692 290 910

PRZEWRAČARKO - zgrabiarka, Lubelska, 2005r. Tel: 692 290 910

KOPACZKA do ziemniaków 2-rzędowa, cena około 2600 zł do negocjacji, okolice Ryk, tel. 608 384 810

PRZYPCEPKA do ciągnika 132 x 240cm + nadstawki, podłoga i burty aluminiowe, cena 2600 zł do negocjacji, okolice Ryk, tel. 608 384 810

DWUKÓŁKA do ciągnika, może służyć jako przyczepa, stan bardzo dobry, mocna rama, koła 15, wym. 2m x 2,7m. Okolice Żelechowa. Cena 2500 zł do negocjacji. Tel: 882 763 842

LINY stalowe do zgarniaczy obornika fi10, fi12, fi13, koła linowe oraz zakuwanie lin. Tel: 603 346 594.

KULTYWATOR firmy Grudziądz z dwoma wałkami agro lift, szer. 2,10 m, plugi 2 Grudziądz 35, rozsiewacz do nawozu KOS, Podebłobie, tel. 666 053 978

MASZyny ROLNICZE KUPIĘ

URSUS C-328. Okolice Wilga, Garwolin. Tel: 505 736 114

PILNIE kupię 3512 / 2812 / C-360 3p / C-360 / C-330. Okolice Garwolina. Tel: 692 263 782

MASZyny rolnicze: rozrzućnik, sadzarka, prasa, kopaczka do ziemniaków, talerzów-

TARTAK DREWNOHURT

- drewno budowlane
- wieżby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
orzech wśród blech

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCENĘ BEZPŁATNIE
DREWNO NA SWÓJ DACH
U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

ka, agregaty, siewniki i inne.
Tel. 517 293 861.

MASZyny URZĄDZENIA

SPRZEDAM

HEBLARKA duża samoróbka z krajzegą, siłowa z silnikiem mufy, stan b.dobry, cena 2500 zł. okolice Kłoczewa. Tel: 507 638 680.

KRAJZEGA nowa, metal z silnikiem 3kW, cena do uzgodnienia. Kłoczew, tel. 721 382 490

ŁADOWACZ cyklop, stan bardzo dobry, cena 5000 zł, okolice Garwolina, tel. 503 364 585



KONCENTRATOR tlenu, nowy użyty 3 razy, cena 1500 zł do negocjacji, tel. 662 316 574

PIEC Defro węglowy, kompletny. Piastów. Cena do uzgodnienia. Tel: 691 554 543

BRONA talerzowa 2 x 8, kultywator 2,4m, brony 4, piełacz 3, plugi 2 i 3 skibowe, pola bron - 2 szt. tel. 570 530 800

BETONIARKA 250 L z przewodem, wyłącznikiem, wywrot na korbę, sprawna, okolice Ryk, cena do uzgodnienia, tel. 691 422 766

FELGI aluminiowe na 4 śruby, koła do peugota 4 szt, stan bardzo dobry 107, młyneczek do przewracania zboża, opel 1.3 stan bardzo dobry, tel. 785 220 314

WIRÓWKA do zwykłej pralki w bardzo dobrym stanie, tel. 722 373 231

SILNIKI elektryczne 2KW 3KW 4 KW 5,5 KW i większe. Tel: 603 346 594.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE

SPRZEDAM

ŁUBIN słodki, żyto i słoma w kostkach, tel. 517 174 528

NASIONA facelii błękitnej, odmiana stała, cena do uzgodnienia, Kletnia, tel. 600 810 053

SPRZEDAM pszenicę i pszen-żyto, rok po centrali, cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa. Tel: 665 085 181.

ZBOŻE pszenicę, żyto i słomę w kostkach. Górki ulica Piaskowa, Garwolin. Cena do Uzgodnienia. Tel: 515 073 247

KUKURYDZA suszona cała lub mielona, możliwość wystawienia faktury VAT, cena do uzgodnienia, tel. 737 406 312

SPRZEDAM pszenżyto ozime - odmiana ROTONDO, pierwszy rok po centrali, cena 100 zł. Pszenica ozima - odmiana PONTICUS, pierwszy rok po centrali, cena 110 zł. Nie wymagają dobrej klasy ziemi.

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ I GALANTERII BETONOWEJ

USŁUGI BRUKARSKIE



PRZY ZAKUPIE
MATERIAŁU

PROJEKT
GRATIS

Usługi transportowe

Roboty ziemne

Systemy ogrodzeniowe

Sprzedaż: Piachu, Żwiru, Cementu, Ziemi

KUCHNIO
BRUKARSTWO

ul. Słowackiego 26, 08-500 Ryki
691 858 448 Polbruk Semmelrock
stein+design®

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

☎ 609 126 733



RECYKLING CENTER

UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK  Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU
☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

Okolice Kłoczewa. Tel. 723 005 380.

PSZENŻYTO ozime odmiana panaso po centrali do siewu na średnie i słabe ziemie. Reducin. tel. 502 523 094

JALÓWKA cielna, termin wycielenia 8 września. Tel: 600 178 632

GRYKA. Cena 3 zł/kg. Tel: 605 671 411

ŁUBIN gorzki. Cena 2 zł/kg. Tel: 605 671 411

WIÓRA suche spod heblarki, tel. 665 775 702

KWIATEK kroton 1,30 wysokości, tel. 665 775 702

ŁUBIN słodki, odmiana Zeus i Boruta, oraz pszenżyto i jęczmień. Ryki, tel. 506 182 271

PSZENICA ozima odmiana bellisa, bardzo ładna gruba, 2 rok po centrali, przemysłkowa gotowa do zasiewu, cena 120 zł/100kg, Leopoldów, tel. 510 736 348

PSZENICA Euforia, Asory, Belissa Landrich, pszenżyto Claudius, jęczmień Quadriga, po centrali. Przykwa, tel. 663 855 914

ZBOŻE, pszenżyto na siew, żyto, owies, mieszanka, cena do uzgodnienia. Nowodwór, tel. 694 825 530

PSZENICA. Okolice Górzna. Cena do uzgodnienia. Tel: 600 388 263

SŁOMA w belach z pszenżyta. Tel: 782 639 376

PSZENŻYTO ok. 3 ton. Cena 700 zł/t. Okolice Ryk. Tel: 889 782 125

GRYKA i łubin. Tel: 692 251 139

PRODUKTY I
PŁODY ROLNE

KUPIĘ

CIELAKI. Tel: 600 365 940

AGD RTV

SPRZEDAM

TV PHILIPS 55" i 50" smart, 4K, niedrogo z gwarancją. Tel: 507 253 977, 25 682 35 33

PRALKA bosch używana, po remoncie łożyska, panelu i pompki, sprowadzona ze Skandynawii. Cena do uzgodnienia. Garwolin, tel: 507 734 213

ŁODÓWKO zamrażarka, używana, stan bardzo dobry,

biała, wys. 1,8 m., cena 700 zł, tel. 507 638 680



ŁODÓWKA Bosch z zamrażarką, 2-letnia, 2020r. Cena do ustalenia. Garwolin. Tel: 507 734 213

AGD RTV

KUPIĘ

SCHŁADZALNIK do mleka o poj. od 200-500l. Tel: 601 051 417

MEBLE

SPRZEDAM

KANAPA narożnik lewostronny, jasno - brązowy, tłoczony, rozkładany, wym. 160 x 230, pojemnik na pościel, stan dobry. Reducin. Cena do uzgodnienia. Tel: 502 523 094

FOTELE, 2 szt. komoda 1 szt. cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 662 271 795

FOTELE 3 szt. skórzane 2 szafki nocne, półkę na książki, dywan, mały stół, tel. 507 533 143

TAPCZAN jednoosobowy, ko-

lor niebieski, 3 poduszki, pojemnik na pościel, zadbane. Cena 500 zł. Tel: 572 672 214

BUDOWLANE

SPRZEDAM

BATERIA łazienkowa; na-blatowa; Omnires; srebrny chrom; zawór regulacji strumienia na boku wylewki - po prawej stronie; stan bdb+; cena 200 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm, 100 zł m2, dostępne 200 m. Korytnica, tel. 607 607 700

BOAZERIA szalówka 13x90x4000mm, dostępna 400m2 po 30 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

DESKA podłogowa - tarasowa - elewacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna 200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100 x 40 mm, dostępna 400 szt po 130 zł + vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

GRUZ spod kruszarki idealny na utwardzenia dróg, podbudowę pod kostkę, utwar-

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503 816 616**

- usługi ziemne
- kopalnia piachu i żwiru
- ziemia ogrodowa
- usługi transportowe
- usługi brukarskie
- zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)

Punkty handlowe:

• Chrustne 1 • Brzeziny

wystawiamy
faktury VAT

P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
☎ 501 588 212
☎ 509 962 388
www.bryzbud.pl



SZAMBA

zbiorniki betonowe na ścieki

domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojownicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

POSADZKI MIXOKRETEM

UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

TYNKI AGREGATEM



T. Panasiewicz - 663 776 972



✓STUDNIE WIERCONE

✓POMPY CIEPŁA

✓DESZCZOWNIE

✓ODWODNIENIA

STUDNIE
Miroslaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamiatanie dróg i parkingów



WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

P.H.U. Krzysztof Ząbek
Ułęż 180A, tel. 793 472 581

SKUP ZŁOMU

SPRZEDAŻ WĘGLA

PELET, BRYKIET

AUTO KASACJA SKUP AUT

- Wycena przez telefon.
- Zwrot OC.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

☎ 515 595 795

eprasa.pl 47ad0b0082

WULKANIZACJA Niburski

- opony nowe i używane osobowe, dostawcze, rolnicze
- naprawa kół rolniczych i budowlanych do 56"
- prostowanie felg aluminiowych i stalowych
- czujniki TPMS
- nie czekaj w kolejce - umów się



RYKI, ul. Traugutta 17 ☎ 508 433 147

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



WSZYSTKIE POJAZDY I RODZAJE BADAŃ
Do każdego badania upominek lub bon gotówkowy
Sprawdź upominki na naszej stronie



Pon-Pt: 8:00-19:00
Sobota: 8:00-14:00

RYKI, Stara Dąbia 32, tel. 81 865 11 01 www.StacjaKontroliPojazdowRyki.pl

KORNEX Skup surowców wtórnych
08-504 Ułęż, Korzeniów 80
OBSŁUGA FIRM
odbiór makulatury
odbiór folii
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU
81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

dzenie placu, duże ilości, transport. Stężyca, tel: 790 332 583

PŁYTA brukowa Bruk Bet Novator Solo 80x80, perła srebrno-stalowa, stan: nowa, ilość: 87,04 m2 (15 palet). Tel: 783 524 337

DRZWI garażowane przesuwne z płyty obornickiej z futryną kompletne, grubość 6 cm, wys. 2,8 szer. 2,4, cena do uzgodnienia, okolice Garwolina, tel. 797 660 266

GRZEJNIKI aluminiowe z demontażu, 70 szt. stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 660 702 931

SZTACHETY olchowe 140x10 cm - 150szt, słupki betonowe ogrodzeniowe 2,20m - 12 szt. Tel. 884 739 434.

MATERIAŁY budowlane po zakończonej budowie domu: pustak pełny 24x24x59cm-100 szt, cena 10,90/szt, cegła silikatowa pełna 6x12x24cm, 200 szt, cena 0,98 zł/szt, cegła pełna szamotowa 6x12x24cm, 200 szt, cena 14 zł/szt, bednarka stalowa 2x30 w kręgach, ok. 150 kg, cena 145zł/25kg, pręt śr. 12 długość 12 mb ilość 15 szt, cena 5,90 zł/mb, drut zbrojeniowy stalowy śr. 5 w krążkach, cena 0,80 zł/mn, deski grubość 70 mm x

300mm dębowe, suche dł. 2,5mb, cena 2300 zł, Dęblin, tel. 606 550 542

DRZWI wewnętrzne 70 cm, prawe, kolor wenge Pol-sko-ne, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, okolice Kłoczewa, tel. 531 184 972

DESKI jesionowe, niesezonowane, okolice Kłoczewa, tel. 503 140 272

DESKA tarasowa, elewacyjna, podbitka, boazeria, duże ilości, dowóz. Tel: 790 219 819

PRĘT żebrowany średnica 12, cena 40 zł/szt. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL ocynkowany 60 x 40 x 1,5, nowy, dobry na słupki za pół ceny marketowej, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

WALCÓWKA żebrowana średnica 6 i średnica 8, tanio w kręgu, cena 3 zł/kg. Maciejowice Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

BLACHA trapezowa nowa, końcówki z produkcji i różne długości i różne kolory, cena 25 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303

BLACHA łezka 3 mm, 1,5 mb x 6 mb, docinamy na wymiar, cena 135 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

KRATKI wema ocynkowane, nowe, cena 9 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

BLACHA trapez T18 I gatunek w kolorze grafit, cena 35 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

RUSZTOWANIA warszawskie, nowe, cena 80 zł/szt. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

KĄTOWNIKI, profile, ceowniki, nowe do 6 mb, cena 3,40 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

RURY na słupy do wiat średnica 114 x 4, 10,4 mb, docinamy, cena 65 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

SOLIDNE słupki z rury ocynkowanej, średnica 42,4 x 2,9 mm za pół ceny, długość 233 cm, cena 19 zł/mb. Maciejowice, tel. 888 302 303, 600 126 019

SOLIDNE słupki z grubej rury, średnica 48 x 3 za pół ceny marketowej, cena 28 zł/szt. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFILE ocynkowane, nowe, dobre na poziome ogrodzenia, za pół ceny marektowej, cena 15 zł/mb. Maciejowice Warszawa Stawex, tel. 888 302 303, 502 280 793

DWUTEOWNIK, ceowniki

używane, cena 3,50 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

BEDNARKA ocynkowana nowa, na uziemienia za pół ceny, 25 x 4, cena 3,50 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

BLACHA trapez T18 I gatunek w kolorze brązowym, cena 33 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

BLACHA 3 mm 2 x 4 nowa, docinamy, cena 140 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

CEOWNIKI hutnicze 50 x 38, używane, cena 3,50 zł/kg. Maciejowice Stawex, Garwolin, tel. 888 302 303, 600 126 019

BRAMA metalowa kompletna nowa z furtką, ze słupkami, modny wzór, cena 1700 zł. Ryki, Stawex, tel. 502 375 285, 888 302 303

SŁUPKI ocynkowane, nowe z rury średnica 48 x 1,5 za pół ceny, cena 16 zł/mb. Maciejowice Garwolin Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

DLA DZIECI SPRZEDAM

WÓZEK dziecięcy ze spacerówką, koła pompowane skrętne, cena 600 zł, fotelik samochodowy, cena 200 zł, tel. 507 533 143

ZWIERZĘTA SPRZEDAM

KLACZ gniada, 6 lat ze zrebakiem, w trakcie zażrebienia. Cena do uzgodnienia. Tel. 668 276 740

BYDŁO różne, młode i starsze, likwidacja stada, dzwonić po 15 lub w sobotę, cena do uzgodnienia. Chrustne, tel. 666 863 514

JAŁÓWKA 2 tygodniowa, brązowa, 5 km od Ryk, tel. 505 544 375

KROWA 6 lat z cielakiem, tel. 666 220 178

JAŁÓWKA mleczna po wycieleniu. Ownia, tel. 604 154 734

ZWIERZĘTA ODDAM



ODDAM kotkę wychowaną w domu, dlatego musi mieszkać w domu. Miła, czystutka i żyta z człowiekiem. Zaszczepiona, załatwia swoje potrzeby do kuwety. Kocha ludzi i zabiega o ich uwagę. Ma 4 miesiące. Tel: 508 210 767

PROSIAKI i warchlaki w rasie złotnickiej pstrej, nawiążę współpracę z ubojniami, serdecznie zapraszam do kontaktu. Kłoczew, tel. 537 524 379

RÓŻNOŚCI SPRZEDAM

NOWY, nieużywany wózek inwalidzki Vermeiren 300 komfort, super komfortowy, plus składany stolik umożliwiający wygodne jedzenie siedząc w wózku. Tel: 509 158 208

SPRZEDAM agregaty Honda od 3 do 6 kW, kosiarki spalinowe Viking Honda, piły spalinowe Makita Solo, szlifierka Bosch duża, opony wielosezonowe 17" - 225x65, felgi aluminiowe, jak nowe 17" do Mazdy, amplituner + CD Techniks, przyczepka sa mochodowa z plandeką 2m na 1,2m. Tel. 572 031 910.

DREWNO opałowe i kominowe. Tel: 787 022 688

STÓŁ rozbiorowy maderski, aluminiowy, wym. 150x70x80. Cena do uzgodnienia. Ruda Talubska. Tel: 789 295 934

KURTKE zimową damska 2XL, tel. 665 775 702

DREWNO opałowe różne. Tel: 602 264 122

DREWNO opałowe sosnowe i brzożowe. Okolice Stężycy. Tel: 663 953 782

SKUP BYDŁA I CIELĄT
KONKURENCYJNE CENY
- byki - jałówki - krowy - konie
wysyłam na export
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM
tel. 519 136 146, 506 385 510

KUPIĘ
ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies
- KAŻDEJ JAKOŚCI
Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku
518 048 715

SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ
szybki przelew lub gotówka
517 055 016
eprasa.pl 47ad8b8882

SKUP KONI
w każdej kondycji
Szybka płatność - dwa dni
517055 016
506 385 510

SKUP ZBOŻA
- żyto - owies
- pszenżyto - i inne
Magazyn Żelechów
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 508 151 622

SKUP ZBOŻA
żyto
pszenżyto
owies
Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 507 663 425

SKUP ZBÓŻ
PASZOWE I KONSUMPCYJNE
KUPIĘ KUKURYDZĘ W KAŻDEJ POSTACI
517 055 016

PIŁKA NOŻNA - TERMINARZ ROZGRYWEK

SEZON 2023/2024 - RUNDA JESIENNA

KLASA OKRĘGOWA, grupa: Lublin

KOLEJKA 1 15 sierpnia	
Czarni 1947 Dęblin - MKS Ryki	...
POM Iskra Piotrowice - LKS Stróża	...
Orion Niedrzwica Duża - Cisy Nałęczów	...
Hetman Gołqb - Trawena Trawniki	...
Stal II Kraśnik - Polesie Kock	...
Sokół Konopnica - Avia II Świdnik	...
Sygnal Lublin - Tur Milejów	...
Unia Bełżyce - Wisła II Puławy	...
KOLEJKA 2 19-20 sierpnia	KOLEJKA 9 30 września-1 października
MKS Ryki - Wisła II	...
Czarni 1947 - POM Iskra P.	...
Tur - Unia	...
Avia II - Sygnal	...
Polesie - Sokół	...
Trawena - Stal II	...
Cisy - Hetman	...
LKS Stróża - Orion	...
KOLEJKA 3 26-27 sierpnia	KOLEJKA 10 7-8 października
POM Iskra P. - MKS Ryki	...
Orion - Czarni 1947	...
Hetman - LKS Stróża	...
Stal II - Cisy	...
Sokół - Trawena	...
Sygnal - Polesie	...
Unia - Avia II	...
Wisła II - Tur	...
KOLEJKA 4 2-3 września	KOLEJKA 11 14-15 października
MKS Ryki - Tur	...
Czarni 1947 - Hetman	...
Avia II - Wisła II	...
Polesie - Unia	...
Trawena - Sygnal	...
Cisy - Sokół	...
LKS Stróża - Stal II	...
POM Iskra P. - Orion	...
KOLEJKA 5 9-10 września	KOLEJKA 12 21-22 października
Orion - MKS Ryki	...
Stal II - Czarni 1947	...
Hetman - POM Iskra P.	...
Sokół - LKS Stróża	...
Sygnal - Cisy	...
Unia - Trawena	...
Wisła II - Polesie	...
Tur - Avia II	...
KOLEJKA 6 13 września	KOLEJKA 13 28-29 października
MKS Ryki - Avia II	...
Czarni 1947 - Sokół	...
Polesie - Tur	...
Trawena - Wisła II	...
Cisy - Unia	...
LKS Stróża - Sygnal	...
POM Iskra P. - Stal II	...
Orion - Hetman	...
KOLEJKA 7 16-17 września	KOLEJKA 14 4-5 listopada
Hetman - MKS Ryki	...
Sygnal - Czarni 1947	...
Stal II - Orion	...
Sokół - POM Iskra P.	...
Unia - LKS Stróża	...
Wisła II - Cisy	...
Tur - Trawena	...
Avia II - Polesie	...
KOLEJKA 8 23-24 września	KOLEJKA 15 11-12 listopada
MKS Ryki - Polesie	...
Czarni 1947 - Unia	...
Trawena - Avia II	...
Cisy - Tur	...
LKS Stróża - Wisła II	...
POM Iskra P. - Sygnal	...
Orion - Sokół	...
Hetman - Stal II	...

KLASA A, grupa: Lublin II

KOLEJKA 1 19-20 sierpnia	
BKS Bogucin - Amator Rososz-Leopoldów	...
Zawisza Garbów - Mazowsze Stężycza	...
Serokomla Janowiec - Orły Kazimierz Dolny	...
SKS Leokadiów - Wilki Wilków	...
Powiślak II Końskowola - Żyrzyniak Żyrzyn	...
KS Góra Puławska - Draco Kowala	...
Garbarnia Kurów - Wodniak Piotrawin-Łaziska	...
KOLEJKA 2 26-27 sierpnia	KOLEJKA 8 7-8 października
Orły - Amator	...
Mazowsze - Garbarnia	...
Wodniak - BKS Bogucin	...
Draco - Zawisza	...
Żyrzyniak - KS Góra Puł.	...
Wilki - Powiślak II	...
Serokomla - SKS Leokad.	...
KOLEJKA 3 2-3 września	KOLEJKA 9 14-15 października
Amator - Wodniak	...
BKS Bogucin - Mazowsze	...
SKS Leokadiów - Orły	...
Powiślak II - Serokomla	...
KS Góra Puł. - Wilki	...
Zawisza - Żyrzyniak	...
Garbarnia - Draco	...
KOLEJKA 4 9-10 września	KOLEJKA 10 21-22 października
Mazowsze - Amator	...
Orły - Wodniak	...
Draco - BKS Bogucin	...
Żyrzyniak - Garbarnia	...
Wilki - Zawisza	...
Serokomla - KS Góra Puł.	...
SKS Leokad. - Powiślak II	...
KOLEJKA 5 16-17 września	KOLEJKA 11 28-29 października
Amator - Draco	...
Wodniak - Mazowsze	...
Powiślak II - Orły	...
KS Góra Puł. - SKS Leokad.	...
Zawisza - Serokomla	...
Garbarnia - Wilki	...
BKS Bogucin - Żyrzyniak	...
KOLEJKA 6 23-24 września	KOLEJKA 12 4-5 listopada
Żyrzyniak - Amator	...
Orły - Mazowsze	...
Draco - Wodniak	...
Wilki - BKS Bogucin	...
Serokomla - Garbarnia	...
SKS Leokadiów - Zawisza	...
Powiślak II - KS Góra Puł.	...
KOLEJKA 7 30 września-1 października	KOLEJKA 13 11-12 listopada
Amator - Wilki	...
Mazowsze - Draco	...
KS Góra Puł. - Orły	...
Zawisza - Powiślak II	...
Garbarnia - SKS Leokadiów	...
BKS Bogucin - Serokomla	...
Wodniak - Żyrzyniak	...

KLASA B, grupa: Lublin II

KOLEJKA 1 26-27 sierpnia	
Laskovia Baranów-Orleża Nowodwór	...
Stal II Poniatowa-Orły II Kazimierz Dolny	...
Wawel Wąwolnica-Pogoń Trzebieszka	...
Poraj Kraczevice-GLKS Michów	...
LKS Elżbieta-Stacja Nałęczów	...
Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska-KS Uniszowice	...
KOLEJKA 2 2-3 września	KOLEJKA 8 14-15 października
Orły II - Orleża	...
KS Uniszowice - Laskovia	...
Stacja - Dąbrowiak	...
GLKS Michów - LKS Elżb.	...
Pogoń - Poraj	...
Stal II - Wawel	...
KOLEJKA 3 9-10 września	KOLEJKA 9 21-22 października
Orleża - KS Uniszowice	...
Wawel - Orły II	...
Poraj - Stal II	...
LKS Elżbieta - Pogoń	...
Dąbrowiak - GLKS Michów	...
Laskovia - Stacja	...
KOLEJKA 4 16-17 września	KOLEJKA 10 28-29 października
Stacja - Orleża	...
Orły II - KS Uniszowice	...
GLKS Michów - Laskovia	...
Pogoń - Dąbrowiak	...
Stal II - LKS Elżbieta	...
Wawel - Poraj	...
KOLEJKA 5 23-24 września	KOLEJKA 11 4-5 listopada
Orleża - GLKS Michów	...
Poraj - Orły II	...
LKS Elżbieta - Wawel	...
Dąbrowiak - Stal II	...
Laskovia - Pogoń	...
KS Uniszowice - Stacja	...
KOLEJKA 6 30 września - 1 października	
Orły II - Stacja	...
GLKS Michów - KS Unisz.	...
Pogoń - Orleża	...
Stal II - Laskovia	...
Wawel - Dąbrowiak	...
Poraj - LKS Elżbieta	...
KOLEJKA 7 7-8 października	
Orleża - Stal II	...
LKS Elżbieta - Orły II	...
Dąbrowiak - Poraj	...
Laskovia - Wawel	...
KS Uniszowice - Pogoń	...
Stacja - GLKS Michów	...

studio druku

Ryki, ul. Szkolna 1 (budynek GS na rogu)
tel. 508 823 563
eprasa.pl 47ad8b8882

zdjęcia do dokumentów

► ekspresowa realizacja
► możliwość wyboru ujęcia
► dowolny format

» MŁODZIEŻOWA PIŁKA NOŻNA W POWIECIE RYCKIM - LEGION GRABÓW SZLACHECKI

Udany sezon piłkarek z Grabowa Szlacheckiego

Mistrzostwo Polski Szkolnego Związku Sportowego oraz drugie miejsce w finale krajowym ogólnopolskiego turnieju o Puchar Tymbarku, to największe sukcesy piłkarek Legionu Grabów Szlachecki, klubu działającego przy miejscowej Szkole Podstawowej

Od lat Grabów Szlachecki jest znany z sukcesów w dziewczęcej piłce nożnej. Na Lubelszczyźnie klub z gminy Nowodwór jest jednym z najbardziej utytułowanych ośrodków piłkarskich dziewcząt. W tym roku dwoma ogólnopolskimi sukcesami

potwierdził, że liczy się także w Polsce. Te sukcesy to: drugie miejsce w finale krajowym Pucharu Tymbarku rozegranym na Stadionie Narodowym w Warszawie oraz Mistrzostwo Polski Szkolnego Związku Sportowego wywalczone w Głuchołazach. Srebro w Pucharze Tymbarku piłkarki z Grabowa wywalczyły po połączeniu sił ze Szkołą Podstawową z Leopoldowa. W finale dziewczęta z powiatu ryckiego przegrały 2:5 ze Szkołą Podstawową nr 17 z Chorzowa (woj. śląskie), z którą w fazie grupowej Unia Grabów/Leopoldów (pod taką nazwą grały dziewczyny z Grabowa i Leopoldowa) wygrała 5:1. Triumfując w rywalizacji piłkarskiej dziewcząt rozgry-

wek SZS w kategorii Igrzyska Młodzieży Szkolnej, czyli uczennic z klas 7-8, grabowianki jako pierwsza drużyna z powiatu ryckiego zdobyła Mistrzostwo Polski.

SUKCES GONIŁ SUKCES

- *Nadrzędnym celem występowania w rozgrywkach ligowych jest rozwijanie umiejętności piłkarskich naszych zawodników oraz zdobywanie cennego doświadczenia i ogrania* - mówi Gustaw Serafin, trener Legionu. - *Dlatego każda piłkarka i każdy piłkarz dostaje szansę gry i zaprezentowania swoich umiejętności. Dzięki takiemu podejściu Legion oraz Szkoła Podstawowa w Grabowie Szlacheckim może poszczycić się wieloma sukcesami na arenie wojewódzkiej i krajowej. Największymi osiągnięciami w minionym sezonie było szkolne mistrzostwo województwa dziewcząt w dwóch kategoriach wiekowych - w rywalizacji klas I-VI oraz VII -VIII. Szczególnym sukcesem są I miejsca w finale wojewódzkim Pucharu Tymbarku w kategorii ośmiolatek i dziesięciolatek. Wygrana w U-10 dała nam prawo gry w finale ogólnopolskim. Tam awansowaliśmy do finału krajowego i zagraliśmy na Stadionie Narodowym.*

Legionu rywalizowała w Klubowych Mistrzostwach Młodziczek, w wiosennej w Wojewódzkich Mistrzostwach Młodziczek. W Klubowych MM zajęły piąte miejsce na jedenaście drużyn. W Wojewódzkich MM sklasyfikowane zostały na miejscach V-VIII.

MIESZANY LEGION

Grabowska szkoła nie należy do największych. Dlatego, by stworzyć zespół mogący grać w rozgrywkach LZPN Serafin buduje drużyny mieszane. - *W drużynie młodzika młodszego występowali zarówno chłopcy, jak i dziewczyny* - mówi Gustaw Serafin. - *W tym sezonie zanotowaliśmy 5 zwycięstw, 3 remisy oraz 9 porażek. Nasz bilans bramkowy to 41 zdobytych i 53 stracone gole. To przełożyło się na VII miejsce w tabeli w dziesięciodrużynowej lidze. Uważam, że to pozytywny wynik. Praktycznie w każdym meczu strzeliliśmy przynajmniej jednego gola. Wiele spotkań było bardzo wyrównanych, a o końcowym wyniku decydowały szczegóły. W kategorii orlika młodszego grali zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. W tej kategorii wiekowej nie są prowadzone oficjalne tabele. Rozgrywki prowadzone są systemem turniejowym. Poza Drużyną Marzeń z Puław wszystkie pozostałe zespoły w tej lidze były na zbliżonym poziomie sportowym.*

Mariusz Nastalski



Unia Grabów/Leopoldów - srebrne medalistki Turnieju o Puchar Tymbarku 2023. Stoją (od lewej): Kamila Wojtaś, Beata Babik (II trenerka), Maja Jurzysta, Wiktoria Walasek, Julia Janiszek, Nadia Jakubiec, Gustaw Serafin (trener), Judyta Sowa, Maja Beczek, Katarzyna Opieka, Dominika Garbacik, Martyna Zaborowska



Legion Grabów Szlachecki (do lat 9). Rząd górny (od lewej): Maja Beczek, Antoni Opieka, Mateusz Papelewski, Aleks Papelewski, Antoni Warowny, Wojciech Wawer, Dominika Garbacik, Kamila Wojtaś. Rząd dolny: Radosław Komar, Ksawery Borsuk, Aleks Janiszek, Katarzyna Opieka, Julia Janiszek



Legion Grabów Szlachecki (do lat 12). Rząd górny (od lewej): Roksana Grabus, Maja Mateńka, Lena Kalbarz, Natalia Opieka, Kacper Grudka, Maciej Sowa. Rząd dolny: Olaf Kardas, Szymon Kryczka, Adam Walaszek, Mikołaj Barszcz, Szymon Sowa



Legion Grabów Szlachecki (do lat 13). Rząd górny (od lewej): Lena Kalbarz, Roksana Garbus, Julia Beczek, Klaudia Jędrych, Amelia Taperek, Maja Mateńka. Rząd dolny: Maja Jędrych, Julia Janiszek, Maja Beczek

Amator Leopoldów/Rososz - jesień 2023

	Rososz, 30 lipca
	Amator L/R
	Mazowsze Stężycza
	6
	2
Gole: P. Polak 3, M. Jakubiec 2, zawodnik testowany 1	
	Ludwin, 6 sierpnia
I RUNDA PP	
	Ludwiniak
	Amator L/R
	7
	3
Gole: M. Jakubiec 2, P. Majek 1	
	13 sierpnia
	KS Magnuszew
	Amator L/R
	3
	4
Gole: M. Jakubiec 2, B. Majchrzak 1, testowany 1	
MECZE LIGOWE	
	19 sierpnia (16:00)
BKS Bogucin - Amator	
	27 sierpnia (17:00)
Orły Kazimierz - Amator	
	2 września
Amator - Wodniak P/Ł	
	9 września
Mazowsze - Amator	
	16 września
Amator - Draco Kowala	
	23 września
Żyrzyniak - Amator	
	30 września
Amator - Wilki Wilków	
	7 października
Serokomla Janowiec - Amator	
	14 października
Amator - GSKS Leokadiów	
	21 października
Powiślak II Końskowola - Amator	
	28 października
Amator - KS Góra Puławska	
	4 listopada
Zawisza Garbów - Amator	
	11 listopada
Amator - Garbarnia Kurów	
SPARINGI	
	Sobolew, 21 lipca
	Zryw Sobolew
	Amator L/R
	4
	2
Gole dla Amatora: Sz. Beczek 1, M. Nakonieczny 1	
	Żelechów, 27 lipca
	Sęp Żelechów
	Amator L/R
	4
	6
Gole: M. Płusa 1, testowani 5	

Mazowsze Stężycza - jesień 2023

	SPARINGI
	Rososz, 30 lipca
	Amator L/R
	Mazowsze Stężycza
	6
	2
Gole dla Mazowsza: Mateusz Moczulski 1, Piotr Markowski 1	
	Lubartów, 4 sierpnia
I RUNDA PP	
	LKS Kamionka
	Mazowsze Stężycza
	4
	0
MECZE LIGOWE	
	19 sierpnia (17:00)
Zawisza Garbów - Mazowsze	
	27 sierpnia (17:00)
Garbarnia Kurów - Mazowsze	
	2 września (17:00)
BKS Bogucin - Mazowsze	
	9 września
Mazowsze - Amator	
	17 września (11:00)
Wodniak P/Ł - Mazowsze	
	23 września
Orły Kazimierz - Mazowsze	
	30 września
Mazowsze - Draco Kowala	
	7 października
Żyrzyniak - Mazowsze	
	14 października
Mazowsze - Wilki Wilków	
	21 października
Serokomla Janowiec - Mazowsze	
	28 października
Mazowsze - GSKS Leokadiów	
	4 listopada
Powiślak II Końsk. - Mazowsze	
	11 listopada
Mazowsze - KS Góra Puławska	
Bramkarze: Grzegorz Grzebalski (23), Piotr Kurek (18), Przemysław Wolszczak (35)	
Obrońcy: Andrzej Bieroła (38), Daniel Filiks (27), Dawid Filipek (25), Krystian Filipek (23), Mikołaj Grzebalski (22), Wiktor Klimek (19), Mateusz Marczak (30), Maciej Maślanek (17), Jakub Skóra (21), Patryk Turbak (19)	
Pomocnicy: Bartłomiej Chłaściak (31), Tomasz Czuba (36), Karol Majek (29), Mateusz Moczulski (20), Michał Olek (37), Szymon Pasturczak (21), Krzysztof Prokocki (26), Wojciech Tomaszewski (17), Mateusz Utnicki (31), Kacper Zajęc (26), Radosław Zajęc (30), Patryk Zimny (25)	
Napastnicy: Krzysztof Bednarczyk (30), Radosław Kurowski (38), Piotr Markowski (30), Tomasz Mika (25), Kamil Reda (34)	
Trener: Marcin Gajdziński	
Odchodzą: Jarosław Kosiak, Konrad Grudziecki, Adam Smółka, Wojciech Kopciowski, Maciej Miksza (nie wznowili treningów), Marcin Reda, Rafał Pudło, Marcin Gajdziński (kontuzje)	
Przychodzą: Dawid Filipek, Mateusz Marczak (obaj Czarni Dęblin), Maciej Maślanek (wychowanek), Mateusz Moczulski (Plon Garbatka), Wiktor Klimek, Szymon Pasturczak, Krzysztof Prokocki (wznowili treningi)	

PIŁKA NOŻNA - AMATOR LEOPOLDÓW/ROSOSZ

Poprawić koncentrację oraz skuteczność

Piłkarze Amatora Leopoldów/Rososz wyjazdowym meczem z Powiślakiem II Końskowola rozpoczną sezon 2023/24 w II grupie A Klasy

W poprzednim sezonie Amator zajął trzecie miejsce za Czarnymi Dęblin i Hetmanem Gołab. Obie te drużyny awansowały do Klasy Okręgowej. To znaczy, że w kampanii 2023/24 Wy będziecie faworytem do pierwszego miejsca? Wojciech Kryczka: Oj, aż tak daleko bym nie wychodził. Po pierwsze dlatego, że w naszych klasach okręgowych sezon jest nierówny sezonowi. Po drugie, jest kilka mocnych ekip w naszej grupie A Klasy, które z pewnością będą chciały też włączyć się do rywalizacji o czołowe miejsca. Choćby Żyrzyniak, który zawsze należy do czołówki naszej ligi. Dobrą wiosnę miała Garbarnia Kurów i pewnie będzie chciała powtórzyć to również jesienią. Nie wiadomo, co



Wojciech Kryczka

prezentuje Góra Puławska, ale to jest spadkowicz, który też powinien być groźny. Inne zespoły również przecież nie położą się przed nami i nie będą oddawać nam punktów za darmo.

To o co będzie grać Amator? My przede wszystkim chcemy robić swoje. Oczywiście w każdym meczu będziemy walczyć o zwycięstwo, żeby na koniec dać sobie szansę walki o pierwsze, czy drugie miejsce. Myślę, że tak naprawdę prawdziwy układ sił pokaże się po dziewięciu, dziesięciu kolejkach. Wierzę, że w tym momencie Amator będzie wśród zespołów biją-

cych się o czołowe lokaty.

W ostatnich latach Amator miał problemy z koncentracją na początku meczu i drugiej połowy spotkania. Często traciliście wówczas sporo goli. Ot, choćby, jak w meczu sparingowym z Mazowszem Stężycza, kiedy to po siedmiu minutach przegrywaliście 0:2. Tak, to prawda. Niestety, to nasza bolączka, bo szybko traciliśmy gole i potem musieliśmy gonić wynik. Na szczęście w poprzednim sezonie mecz z Mazowszem był dla nas ostrzeżeniem, że demony wracają. Będziemy pracować nad tym, żeby takich sytuacji unikać w meczach ligowych. Większym problemem w poprzednim sezonie było to, że strzeliliśmy mniej goli niż w poprzednich latach. Tworzyliśmy sobie dobre sytuację, ale zawodziła skuteczność. Ja preferuję ofensywny styl gry i wolę wygrać mecz 4:3, niż 1:0. Dlatego nad poprawą naszej gry w obronie oraz skutecznością będziemy musieli mocno popracować.

Przed rundą jesienną 2023 rozegraliście cztery sparingi oraz jeden mecz w Pucharze Polski. Czy jako trener jesteś zadowolony z tych spotkań i w ogóle z przygotowań do sezonu? Z przygotowań jestem zadowolony połowicznie. Letnia przerwa charakteryzuje się tym, że jest krótsza od zimowej i wypada w okresie urlopów i wyjazdów wakacyjnych. Dlatego też nie zawsze miałem do dyspozycji wszystkich piłkarzy. Na szczęście zawodnicy, którzy tworzą kręgosłup naszej drużyny w miarę regularnie uczęszczali na zajęcia. Dla mnie najważniejsze było, żeby utrzymać w miarę nienaruszoną kadrę. I to się udało. Jeżeli chodzi o sparingi, to w żadnym meczu nie mogłem wystawić optymalnego składu, bo zawsze kogoś brakowało. Mimo to oceniam te spotkania pozytywnie, bo pokazały nam, czego nam jeszcze brakuje i co musimy poprawić. Uważam, że to będzie procentować w meczach ligowych.

Rozmawiał: Adam W. Faluszcza

PIŁKA NOŻNA - MAZOWSZE STĘŻYCZA

Czekanie na nowy stadion

Mazowsze Stężycza co najmniej trzy pierwsze mecze rozegra na wyjazdach, a spowodowane to jest przeciągającym się remontem stadionu im. Henryka Frąckiewicza

Nowy stadion w Stężycy miał być gotowy na koniec sierpnia. - Niestety, ten termin na pewno nie zostanie dotrzymany - informuje Zbigniew Chłaściak, wójt gminy Stężycza. - Co prawda do zakończenia prac pozostało już niewiele, ale po tym, jak wykonawca zakończy swoje działania stadion musi odebrać inspektor nadzoru budowlanego i wydać pozwolenie na jego użytkowanie. W tym momencie nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy wykonawca zakończy swoje działania. Widać, że robotnicy mocno przyspieszyli prace i nawet

w niedzielę układali tartan na bieżnię wokół boiska piłkarskiego. Wierzę, że w miarę szybko będziemy mogli zobaczyć piłkarzy Mazowsza na własnym stadionie.

GARBARNIA NA WYJEŹDZIE

Pierwszy mecz ligowy Mazowsze zagra z Zawiszą w Garbowie w sobotę 19 sierpnia o godzinie 17:00. Drugie spotkanie, z Garbarnią Kurów, miało się odbyć w Stężycy, ale ze względu na budowę nowego stadionu mecz został przeniesiony. - To spotkanie na pewno rozegramy w Kurowie w niedzielę 27 sierpnia o godzinie 17:00 - mówi Jakub Pietrzak z Mazowsza Stężycza. - Jeżeli stadion nie zostanie oddany do użytku przed wrześniem, to będziemy chcieli mecz derbowy z Amatorem Leopoldów/Rososz przenieść do Rososzy. Bo przecież oprócz pozwolenia

od inspektora nadzoru budowlanego boisko i stadion musi zweryfikować i dopuścić do rozgrywek Lubelski Związek Piłki Nożnej. Wszyscy w Stężycy, piłkarze, działacze i kibice z niecierpliwością czekamy na to, żeby w końcu móc zagrać lub obejrzeć mecz na nowym stadionie.

O ŚRODEK TABELI

W poprzednim sezonie Mazowsze do końca walczyło o utrzymanie się w A Klasie. I to, że w kampanii 2023/24 stężyczanie ponownie zagrają na tym szczeblu rozgrywkowym zawdzięczają Hetmanowi Gołab, który wygrał baraż i awansował do Klasy Okręgowej. W obecnych rozgrywkach stężyczanie będą chcieli uniknąć tak nerwowej końcówki ligi i już wcześniej zapewnić sobie bezpieczny byt ligowy. - Uważam, że ten zespół przy odpowiednim podejściu do tre-

ningów będzie stać na zajęciu spokojnego miejsca w środku tabeli - mówi Mariusz Utnicki, członek zarządu Mazowsza. - Widzę, że chłopcy ciężko pracują i to powinno przynieść efekty. Na pewno zawodnicy, którzy do nas teraz dołączyli, jak choćby Mateusz Marczak, będą wzmocnieniem naszej kadry. Ciężko jest się odbudować po stratach kadrowych, jakie ponieśliśmy po spadku z „okręgówki”. A nawet tymi tuż przed spadkiem. Tym bardziej, że nie mamy drużyny juniorów, tylko kilka grup szkolących dzieci. Zanim ci młodzi chłopcy dorosną do gry w seniorach, to musi minąć kilka lat. Niestety, w tym okresie musimy bazować na tym co mamy i ewentualnie ściągać zawodników z zewnątrz. Mimo wszystko wierzę, że ta drużyna jest w stanie powalczyć o coś więcej niż tylko walka o utrzymanie. Może nie o awans, ale na pewno o środek tabeli.

Adam W. Faluszcza

Jedyna drużyna - Czarni

**Czarni Dęblin
wygrali na wyjeździe
3:0 z Wodnikiem
Uścimów
i awansowali do III
rundy Pucharu Polski,
jako jedyna drużyna
z powiatu ryckiego.
Odpadły Ruch Ryki
i Orleń Nowodwór**

W pierwszej rundzie z Pucharem Polski pożegnały się A-klasowe Mazowsze Stężycza i Amator Leopoldów/Rososz. Jako pierwsi mecz drugiej rundy zegrali piłkarze Ruchu Ryki, którzy pojechali do Dominowa na mecz z Akademią Footballistv Głusk.

DOBRY RYWAŁ

AF Głusk jest klubem, który skupia się na prowadzeniu szkolenia grup młodzieżowych. Od pięciu lat AF Głusk wystawia drużynę do Pucharu Polski. Dwa razy ich przygotowanie pucharowe kończyła się na I rundzie. Teraz po raz trzeci dotarli do III rundy. Co najmniej, bo po wyeliminowaniu Ruchu Ryki AF Głusk gra dalej.

- Wbrew pozorom, to dobry zespół, a po ich zawodnikach widać, że są ograni i mają za sobą występy może nawet w IV, czy III lidze - ocenia Sebastian Kozdroń, trener Ru-

chu. - W pierwszej połowie my mieliśmy lekką przewagę, ale nie potrafiliśmy jej udokumentować golami. Rywale umiejętnie się bronili. W drugiej części spotkania dokonałem kilku zmian, żeby dać szansę gry wszystkim chłopakom. Niestety, to rywalom udało się strzelić jedyne goła i nasza pucharowa przygoda zakończyła się na drugiej rundzie. Jednak jestem zadowolony z tego spotkania, bo rywal był naprawdę wymagający i było to dobre wyzwanie przed rozpoczęciem się niedługo ligi.

CZARNI GRAJA DALEJ

Dęblinianie pojechali do B-klasowego Wodnika Uścimów, aby powalczyć o awans do III rundy PP. Jeszcze dwa sezony temu Czarni też zaczęli swoją przygodę od B-Klasy, a teraz rozpoczynają rywalizację w Klasie Okręgowej. Nic dziwnego, że to właśnie beniaminek „okręgowki” był faworytem tego starcia. I faworyt nie zawodził – pewnie zwyciężając Wodnika.

Dzierzkowice, 13 sierpnia	
ULKS Dzierzkowice	3
Orlęta Nowodwór	0

walkower, Orlęta nie pojechały na mecz

Pierwszego gola strzelił Paweł Osojca, który podanie Bartosza Kowalczyka zamienił na bramkę. W 62 minucie Artur Szlendak zdecydował się na uderzenie z dystansu i za chwilę razem z kolegami mógł cieszyć się z dwubramkowego już prowadzenia. Dęblinianie gospodarzy dobili w trzeciej minucie drugiej połowy, kiedy to Dominik Surmacz podał do Kowalczyka, a ten do asysty przy pierwszej bramce dołożył również gola. To była pewna wygrana Czarnych, którzy dzięki temu 27 września zagrają o awans do IV rundy PŁ. W Starym Uścimowie dęblinianie zagraли w nieco rezerwowym składzie, bowiem już cztery dni później czekał ich pierwszy mecz w Klasie Okręgowej. I to z nie było kim, bo w derbach powiatu ryckiego Czarni podejmowali

Stary Uścimów, 11 sierpnia

Wodnik Uścimów	0
Czarni Dęblin	3

Gole: Paweł Osojca, Artur Szlendak, Bartosz Kowalczyk
Czarni: Kępa (46. Dudziński) - Szlendak, M. Jawoszek, Zdunek (63. Krypski), Sitkiewicz - Osojca (46. Końka), Olender, Rayski, M. Markowski, Surmacz, Kowalczyk. Trener: Cezary Adamski

Ruch Ryki. Niestety, spotkanie to zostało rozegrane już po zamknięciu tego numeru TG, więc relację zamieścimy w następnym wydaniu naszego tygodnika.

ORLETA NIE POLECIAŁY

Po zwycięstwie 4:1 nad Roztoczanami Chrzanów w pierwszej rundzie B-klasowe Orleża Nowodwór w następnej części rozgrywek miały zmierzyć się z ULKS-em Dzierzkowice, zespołem występującym również w B Klasie (III grupa). Niestety, drużyna prowadzona przez Roberta Piotrowskiego zrezygnowała z wyjazdu i na kolejny etap Pucharu Polski awansowały Dzierzkowice, które w III rundzie będą jedynym przedstawicielem najniższej klasy rozgrywkowej prowadzonej przez Lubelski Związek Piłki Nożnej.

Adam W. Faluszczyk

Dominów, 10 sierpnia	
AF Głusk	1
Ruch Ryki	0

Ruch: Kałaska (60. Ozóg) - Nastalski, Kuchnio, Gąska, K. Głodek (80. Fałdyga), M. Głodek (46. Skomka), Koźlak (46. Błazej Woźniak), Bartosz Woźniak (70. Sz. Wasilewski), Bułhak (69. A. Piotrowski), Oleksiuk, F. Kryczka (60. D. Beczek). Trener: Sebastian Kozdrój

» **WĘDKARSTWO - SPŁAWIKOWE GRAND PRIX OKRĘGU LUBELSKIEGO**

Maver Lerby Team tuž za podium

Sławomir Staroń był indywidualnie czwarty, a Maver Lerby Team zajął szóste miejsce w klasyfikacji drużynowej podczas III i IV tury Grand Prix Lubelszczyzny w wedkarstwie spławikowym

Zawody odbyły się na Osadniku w Puławach, a najlepsi wędkarze z Okręgu Lubelskiego PZW rywalizowali o Puchar Maver Lerby Teamu. - *Pierwotnie planowaliśmy rozegranie tych zawodów na Wi-*

śle, bo to jest akwen, na którym wędkarze z naszej grupy czują się najlepiej - mówi Dariusz Jurzysta z grupy Maver Lerby Team. - Niestety, ze względu na warunki panujące na Królowej Polskich Rzek musieliśmy

znaleźć jakiś zbiornik i dzięki dobrej współpracy z Kołem PZW Puławy Azoty udało się przenieść zawody na Osadnik. Dwudniowe zawody toczyły się w różnych warunkach atmosferycznych.

- Pierwszego dnia była mocna burza, tak że zastanawialiśmy się, czy nie odwołać zawodów
- informuje Dariusz Jurzysta.
- Na szczęście po dwóch godzinach na tyle się uspokoiło, że jednak zawody można było rozegrać. Drugiego dnia pogoda była już niemal idealna.

Jeżeli chodzi o wyniki sportowe, to okazaliśmy się bardzo gościnni i zajęliśmy dopiero szóste miejsce.

Do zakończenia rywalizacji pozostały jeszcze dwie tury, które zostaną rozegrane na jeziorze Dratów. Z sześciu zawodów odrzucony zostanie najsłabszy wynik. My poniżej prezentujemy nieoficjalne wyniki po czterech rundach z odliczeniem najsłabszego wyniku oraz (w nawiasie) bez odliczenia.

(awf)

WYNIKI: PUCHAR MAVER LERBY TEAM	
III I IV RUNDA GP	
Indywidualnie	
1. W. Brzana (Sępławik I)	2
4. Sławomir Staroń (MLT)	6
17. Wojciech Borowski (MLT)	12
23. Jacek Grzeszczuk (MLT)	15
27. Daniel Borowski (MLT)	18
Drużynowo	
1. PZW Łuków	4
6. Maver Lerby Team	11

» PIŁKA NOŻNA - II RUNDA PUCHARU POLSKI

Dołączy III i IV liga

Już osiem drużyn z lubelskiej Klasy Okręgowej (w tym Ruch Ryki) odpadło z rozgrywek Pucharu Polski. W pierwszej rundzie były to dwie ekipy, a w drugiej dołączyło kolejnych sześć

Porażki i pożegnanie z rozgrywkami POM-u Iskry Piotrowice i Avii II Świdnik można usprawiedliwić, bowiem poległy w boju z innymi zespołami z „okręgówki” - z Trawną Trawniki i Oriolem Niedzwica. W drugiej rundzie jednak reprezentanci Klasy Okręgowej grali z zespołami z niższych klas i musieli uznać ich wyższość. W tej grupie jest Ruch Ryki, który przegrał 0:1 z AF Głusk, drużyną która gra tylko w Pucharze Polski (o tym meczu szerzej piszę obok). Z rozgrywkami pucharowi pożegnały się jeszcze: Hetman Gołęb, Orion Niedzwica, Wisła II Puławy, Polesie Kock i Tur Milejów. Szansę na awans ma jeszcze Stal II Kraśnik, której mecz z Sędziami Piłkarskimi Lublin został przełożony na najbliższy czwartek (17 sierpnia).

JEDYNAK Z DEBLINA

„Jedynakiem” z powiatu ryckiego nadal grającym w Pucharze Polski jest, a właściwie są Czarni Dęblin. Piłkarze z Miasta Orłąt pokonali 3:0 Wodnik Uścimów (o tym

meczu szerzej piszę obok) i awansowali do III rundy. Mecze na tym etapie zostaną rozegrane 27 września, a do gry przystąpią zespoły z IV ligi. Z rozgrywkami Pucharu Polski pożegnały się również Orleńscy Nowodwórze, które nie pojechały na mecz do Dzierżkowa.

DOŁĄCZY III I IV LIGA

Do III rundy Pucharu Polski w okręgu lubelskim awansowało 7 zespołów z Klasy Okręgowej, 6 z A Klasy, 1 z B Klasy oraz jeden nie biorący udziału w rozgrywkach. Swoją mecz rozegrają jeszcze Sędziowie Piłkarscy Lublin (niezrzeszeni) i Stal II Kraśnik („okręgówka”). Na tym etapie do rozgrywek przystąpią zespoły z III (2 drużyny) i IV ligi (10 ekip). Mecze zostaną rozegrane 27 września, a wcześniej w Lubelskim Związku Piłki Nożnej odbędzie się losowanie par. Ciekawostką jest, że z sześciu zespołów A-klasowych grających nadal w PP aż pięć gra w III grupie A Klasy.

(awf)

10 sierpnia		walkower - Orleńa zrezygnowały z wyjazdu na mecz	
AF Głusk	1	MECZE DO ROZEGRANIA	
Ruch Ryki	0	17 sierpnia (czwartek)	
11 sierpnia		Sędziowie Piłkarscy Lublin - Stal II Kraśnik	
Wodnik Uścimów	0	ZESPOŁY, KTÓRE ZAGRAJĄ W III RUNDZIE PUCHARU POLSKI	
Czarni Dęblin	3	III liga	
GLKS Głusk	3	Avia Świdnik, Świdniczanek Świdnik	
Sygnal Lublin	7	IV liga	
12 sierpnia		Stal Kraśnik, Górnik II Łęczna, Janowianka Janów Lubelski, Cisowianka Drzewce, Opolanin Opole Lubelskie, Lewart Lubartów, Lublinianka Lublin, Motor II Lublin, Granit Bychawa, Stal Poniatowa	
Żyrzyniak	2	Klasa Okręgowa	
Trawena Trawniki	3	Czarni Dęblin, Sygnal Lublin, Trawena Trawniki, Sokół Konopnica, LKS Stróża, Cisy-Tarasola Nałęczów, Unia Bełżyce, Stal II Kraśnik	
Victoria Rybczewice	3	A Klasa	
Hetman Gołub	2	Victoria Rybczewice (III), LKS Kamionka (III), LZS Wierchowiska (III), Płomień Trzydnik (I), Wiara Łęczna (III), Ludwiniak (III)	
Piaskovia	0	B Klasa (1)	
Sokół Konopnica	1	ULKS Dzierzkowice	
Poraj Kraczewice	0	Bez rozgrywek	
LKS Stróża	6	AF Głusk, Sędziowie Piłkarscy Lublin	
Unia II Bełżyce	0		
LKS Kamionka	8		
LKS Gościeradów	1		
Cisy-Tarasola Nałęcz.	3		
LZS Wierchowiska	4		
Orion Niedzwica	3		
Płomień Trzydnik	3		
Wisła II Puław	2		
Wiara Łęczna	3		
Polesie Kock	1		
Pełta Rudnik	1		
Unia Bełżyce	3		
Ludwiniak	2		
Tur Milejów	0		
13 sierpnia			
ULKS Dzierzkowice	3		
Orleńa Nowodwór	0		



Sławomir Staroń (Maver Lerby Team) po czterech rundach zajmuje siódme miejsce indywidualnie w GP Lubelszczyzny w wędkarstwie spławikowym, ale ma realne szanse, aby powalczyć o miejsce na podium w końcowej klasyfikacji cyklu Grand Prix

	7		1	3		6	8	
		2					3	
5	3		7		4			9
		3		2			6	
			9	1	5			2
		4		8	3	1	9	
		5				9		6
7			3	4		8	5	
8	9			5	6		7	3

Każdy, kto chciałby zgłosić propozycję swojej twórczości do „Kąkica poetyckiego Twojego Głosu” może się skontaktować z Adamem W. Faluszczakiem - tel. 500 055 681. Swoje wiersze można przysyłać też na adres mailowy: adam-f-k@wp.pl
W zgłoszeniu powinien być wiersz (lub wiersze), imię i nazwisko autora (dodatkowo pseudonim, pod którym ewentualnie autor chciałby zamieścić wiersz) i kontaktowy numer telefonu.